Cena egz. 20 groszy. **Dziś** w numerze: *Nominacja nowego wojewody poznańskiego podpisana.* 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 19.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315, — Oddział w Bydgoszczy 1299. **Przedstawicielstwa:** Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 13. | BYDGOSZCZ, środa dnia 16 stycznia 1935 r. | Rok XXIX.

Wyniki plebiscytu w Saarze.

Niemcy zwyciężyły przygniatającą większością

uzyskując 90,5 procent!!!

Saarbrücken, 15. 1. (radjo) Wyniki plebiscytu były oczekiwane z olbrzymiem napięciem. Sam akt wyborczy odbył się w najlepszym porządku. Ludność niemiecka świetnie zorganizowana szła do urn wyborczych w nastroju niemal religijnym.

Dla obserwatorów głosowania było jasnem już w niedzielę, że **zwolennicy powrotu do Niemiec odniosą przygniatające zwycięstwo.** To też już w poniedziałek górę wziął nastrój radosny. Zwycięstwo było pewne i Front Niemiecki **rozpoczął przygotowania do uczczenia zwycięstwa.** Dzień dzisiejszy został uznany za święto. Robotnicy nie stanęli do pracy. Wieczorem wyznaczono pochód z pochodniami o godz. 8. Dzieci są wolne od nauki. Tylko urzędnicy nie zostali zwolnieni przez komisję Ligi Narodów.

Wczoraj wieczór elementy komunistyczne próbowały urządzić zamach. Ten niewielki „pucz“ spalił odrazu na panewce, a około 60 zamachowców znalazło się w rękach władz bezpieczeństwa.

Oczekiwane z najwyższą niecierpliwością wyniki plebiscytu zostały podane dopiero we wtorek o 7 rano. To spóźnienie tłumaczy się nadzwyczajnemi środkami bezpieczeństwa i skrupulatnemi metodami liczenia głosów. Nie darmo robi to Liga Narodów, która jak nikt inny zna się na biurokracji.

Dla ilustracji podajemy tutaj wyniki głosowania w ważniejszych ośrodkach okręgu plebiscytowego. **Saarbrücken**-miasto za **status quo 10.413 głosów,** za Francją 286, za powrotem do Niemiec 73,761; **Saarlouis, miasto najbardziej francuskie** (historycznie): za „status quo“ 1.120, za Francją 139, **za Niemcami 9.622.** Tu nadmieniamy, że **przed wojną do garnizonu Saarlouis Prusacy wysyłali tylko rekrutów z Poznańskiego.**

W sąsiadującem z księstwem Luksemburskiem miasteczku Merzig Francuzi otrzymali głosów tylko 15, Niemcy 5.497, separatyści 350. W mieście Duddweiler separatyści głosów 2.129, Francuzi 66, Niemcy 14.483. W Sulzbach separatyści 1.634, Francuzi 56, Niemcy 13.642. W Bettlingen separatyści 230, Francuzi 50, Niemcy 12.201. W Neunkirchen separatyści 3.321, Francuzi 35, Niemcy 25.530.

Tak przedstawiają się rezultaty w gminach miejskich, posiadających duże grupy komunistów. Inaczej przedstawiają się na wsi. Tutaj zwolennicy „status quo“ nie osiągnęli nawet 5%. Głosy oddane za Francją policzyć można na palcach. Ogólny rezultat wynosi 90.5 procent za Niemcami.

Jak podawano dziś wynik ostateczny?

Raport złożony Hitlerowi podkreśla ofiarność ludności.

Ogłoszenie wyniku plebiscytu przez radjostację niemiecką zapowiedziane było na godz. 8 rano. Punktualnie o godz. 8 oświadczył prezydent komisji plebiscytowej Roude, że wynik głosowania ogłoszony zostanie o godz. 8.14. Radjo niemieckie skracało słuchaczom czas nadawaniem występu chóru popisującego się pieśniami nacjonalistycznemi. Imieniem komisji plebiscytowej, która w międzyczasie wynik plebiscytu zakomunikowała radzie Ligi Narodów w Genewie, odczytano wyniki, z wszystkich obwodów głosowania.

Uprawnionych do głosowania było 539.542 osób, głosowało 528.704 osób, z tego oświadczyło się za utrzymaniem obecnego stanu prawnego (status quo czyli rządy Ligi Narodów) 46.613, za Francją 2.083, a za Niemcami 476.098.

Pełnomocnik kanclerza Rzeszy dla terenu plebiscytowego **Józef Bürckl zakomunikował rezultat ten wzruszonym głosem kanclerzowi Rzeszy Adolfowi Hitlerowi, przyczem stwierdził, że ludność Saary światu jeszcze raz uświadomiła, że Ren jest rzeką Niemiec ale nie niemiecką granicą.** Obecnie dzięki stanowisku ludności zagłębia Saary może znaleźć koniec tysiącletnia walka mię-

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

W jednem spotkaniu dwóch zwyciężonych.

Zręczna propaganda prasowa usiłuje przedstawić wyniki rzymskich rozmów Lavala i Mussoliniego bądź jako sukces francuski, bądź jako włoski, bądź też jako ogólnoeuropejski z powodu usług oddanych idei pokoju. Tymczasem bliższe przyjrzenie się tej wizycie może nas doprowadzić do sądu zgoła odwrotnego.

Po wielogodzinnych naradach ustalono w Rzymie dwa przesunięcia granic w kolonjach i dwa zalecenia. Włochy uzyskały 114 tysięcy kwadratowych kilometrów szczerego piasku w Libji i maleńkie przesunięcie granicy w Somali. Postanowiono zalecić państwom Europy środkowej zawarcie układu o nieingerencji (niewtrącaniu się) w sprawy wewnętrzne oraz o wzajemnem niepodniecaniu się i nie popieraniu akcyj, mających na celu godzenie siłą w całość terytorjalną, a sobie **obowiązek wzajemnego naradzania się wraz z Austrją na wypadek, gdyby całość i niepodległość Austrji zostały zagrożone.**

Z punktu widzenia włoskiego imperjalizmu, tak szeroko reklamowanego przez Mussoliniego, jest to **najzwyczajniejsza klęska.** Zbliżając się do francuskiego frontu antyrewizjonistycznego **przekreśla on niemal całość swej polityki bałkańskiej i naddunajskiej:** Jugosławja odzyskuje automatycznie swobodę ruchów, Bułgarja musi do reszty zwątpić, aby pomoc Mussoliniego mogła jej coś przynieść Węgry są rozgoryczone i zawiedzione, a Austrja... zacznie przeżywać nowe wstrząsy wewnętrzne, jako że **zwiększony nacisk francusko-włoski za utrzymaniem niepodległości może tylko wywołać reakcję za Anschlussem.**

Znaczenie Włoch przez 15 lat powojennych polegało na możności manewrowania między Paryżem i Berlinem. Trwałe przechylenie się na jedną stronę odbiera Mussoliniemu tę swobodę ruchów wzamian za 114 tysięcy kilometrów piasku. Ponadto zmusza go do wysiłków, które rokują niesłychanie mało nadziei na powodzenie. Czy p. Laval się z p. Mussolinim pogodzi, czy nie — jedno jest pewne, że żaden z nich nie przyczyni się do usunięcia gospodarczych trudności Austrji, ani też nie zahamuje choćby tylko szerzenia się wielkomiejskich haseł i poglądów wśród austrjackiej młodzieży, **skazanej na wieczne bezrobocie i wieczną beznadziejność pod skrzydłami nader podległej „niepodległości“.**

Jeszcze nie obsechł atrament na rzymskich umowach, a już donoszą z Wiednia do dobrze w tych rzeczach poinformowanej „Prager Presse“, że austrjaccy „nazi“ zaczynają się gorączkowo reorganizować, że na lipiec przyszłego roku jest wyznaczony nowy „pucz“ i że Schuschnigg, nie chcąc dzielić losu Dollfussa **tworzy bataljon gwardyjski ze specjalnie wybranych żołnierzy i oficerów armji związkowej.**

Co więc mogą uzyskać dla siebie Włochy praktycznie jako gwarant austrjackiej niepodległości, prócz wydatków związanych z wysyłaniem dobrze zbrojnych dywizyj nad Brenner za każdym żywszym ruchem wiedeńskich „nazich?“ I co to stróżowanie ma im przynieść w piaskach libijskich, wybrzeżu somalijskim, czy skórze na abisyńskim lwie, zdrowo się chowającym pod angielską

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej).

Tłumy przed lokalami wyborczemi w Saarze.



Frekwencja głosujących w plebiscycie w Zagłębiu Saary przeszła wszelkie oczekiwania. Na zdjęciu tłumy zalewają jeden z lokali wyborczych. Zwracają uwagę charakterystyczne napisy na transparentach „Frontu niemieckiego“.

W jednem spotkaniu dwóch zwyciężonych.

(Ciąg dalszy).

opieką. A ponadto, co warta jest ta polityka, jeśli austrjacki więzień wyrwie się w ramiona Hitlera?

Mussolini napewno mocno się nad temi pytaniami zastanawiał ale wyboru nie miał. Gdy go poniósł włoski temperament i miłość własna, **że go niemieccy uczniowie w faszyzmie słuchać nie chcą** i gdy przeciwstawił się Anschlussowi, teraz musi zbierać francuskie ochłapy i robić ponadto minę zadowolonego. A gdy podczas rokowań dopominał się więcej otrzymał od Lavala twardą odpowiedź:

„Na pańskiem miejscu zamiast uzasadniać słuszność żądań włoskich zapytałbym czemu dziś Francja daje Włochom mniej, niż była gotowa dać przed paru laty. Czyżby okoliczności polityczne natury ogólnej zmieniły się tak zasadniczo?"

Otóż te okoliczności się zmieniły, związały Mussoliniego niemal jak barana, rzuciły pod nogi Lavalowi i może nasuną pytanie, **czy nie lepsze byłoby sąsiedztwo Hitlera od licho opłacanych usług na rzecz łacińskiej siostry francuskiej.**

I za tą klęską polityczną Mussoliniego kryje się również bezpośrednio przegrana Francji. W takich warunkach w jakich się Włochy znalazły, nie można sobie wyobrazić żadną miarą uczciwości z ich strony przy wykonywaniu zobowiązań. **Gdy tylko przesuną słupy graniczne w Libji i Somali wrócą do flirtu z Berlinem choćby w imię wytargowania nowych paru tysięcy kilometrów pustyni, czy puszczy.**

To jest jednak chwilo niebezpieczeństwo dalsze. Mussolini nie ma pieniędzy i dlatego musi śpiewać pokojowym falsetem. Na bojowy bas będzie go stać dopiero po poprawieniu się konjunktury i zasypaniu już nie prochem, a choćby tylko proszkiem niepamięci układów z dnia 7 stycznia 1935 r. Gorsze kłopoty czekają Francję ze strony innych sojuszników.

Taki układ, w którym cała Europa zgodnie będzie maszerowała pod trójkolorowym sztandarem przeciw Hitlerowi, jest tak pięknem marzeniem, że właśnie dlatego nieziszczalnem. Przedewszystkiem nie zgodzi się z takim stanem rzeczy Anglja zazdrosna o francuską hegemonję (przewództwo). I rzeczywiście ledwo Laval wsiadł do paryskiego ekspresu **prasa londyńska zaczęła się prześcigać w ofertach na... „Gleichberechtigung"** i w zapraszaniu Niemiec do Genewy w celu legalizacji ich zbrojeń... I tutaj trzeba podkreślić, że ofertę tę złożyły również „Times'y", dziennik, posiadający doskonałe kontakty z Foreign Office — ministerstwem spraw zagranicznych.

Zaniepokoiła się również Moskwa, przybierając minę zdradzonej kochanki. Urzędowe „Izwjestja" doszły do przekonania, że Włochy **otrzymały zaliczkę na kolonjalny weksel,** lecz niedostateczną i dlatego nie wypuszczą z rąk **ani węgierskiego, ani niemieckiego atutu.** Centralny organ partji komunistycznej „Prawda" oświadczył, że w Rzymie **odegrano uwerturę do nieskomponowanej jeszcze opery i wyraził obawę, czy czasem tą operą nie będzie zabiegiem ożywienia trupa paktu czterech.**

Tak więc bilans wycieczki Lavala przedstawia się w ten sposób, że za pozyskanie wątpliwej przyjaźni włoskiej trzeba będzie udobruchać Anglików przyznaniem Niemcom „Gleichberechtigung", a Moskali dalszem zacieśnieniem stosunków, aby się nie przerażali włoską zdradą. Przy takim układzie stosunków trudno mówić, aby ostateczne saldo przedstawiało się dodatnio. I co gorzej nie jest ono również pozytywnem dla sprawy pokoju.

W chwili obecnej nikt wojny prowadzić w Europie nie może. Chęć miałoby wielu, ale pieniędzy niema nikt. **Jeżeli** jednak rozmowy rzymskie mają się zakończyć angielskiem poparciem dla legalizacji niemieckich zbrojeń i jeżeli ta legalizacja może wbrew jej inicjatorom zaostrzy wyścig zbrojeń, to na czem polegać mają usługi oddane rzekomo idei pokoju przez „porozumienie" francusko-włoskie?

St. Strąbski.

Wyniki plebiscytu w Saarze.

(Ciąg dalszy).

dzy dwoma sąsiadującemi narodami. Wzruszony zacytował p. Bürckl kilka wypadków niezwykłej ofiarności i wierności dla Rzeszy. W jednym z lokalów wyborczych, jak stwierdził, **głosująca kobieta straciła po dokonaniu aktu wyborczego przytomność.** Jakiś 92-letni staruszek przebył 18 km wśród zasp śnieżnych aby dotrzeć do swojego lokalu. Inny, który służył w brygadzie grenadjerów w Berlinie, oświadczył, że musi być przy tem, kiedy rozbita kompanja wróci do swojego niemieckiego pułku. Jakaś kobieta odbyła **16-dniową podróż ze Syberji do Saary, ażeby tylko oświadczyć się za Niemcami.** Bürckl zakończył swój raport apelem do „Führera", ażeby **ludność Saary przyjął pod swoją opiekę.**

Raport ten został przyjęty przez Führera osobiście, poczem Hitler złożył oświadczenie, w którem stwierdził, **że skończył się okres 15-letniej niedoli i gwałtu.** Wynik kładzie kres bezsensownemu sporowi narzuconemu narodowi niemieckiemu tylko **dla uczynienia zadość okrutnym a bezmyślnym postanowieniom traktatu wersalskiego.** Zew krwi rozstrzygnął postawione ludności pytania: **Saara jest niemiecką!** — a jeżeli za kilka godzin **w całych Niemczech rozkołyszą się dzwony, to ludność Saary niechaj to uzna za wyraz** wdzięczności całego narodu za wierność, cierpliwość i ofiarność okazaną przez ludność Saary mimo gwałtów i nikczemnych podszeptów.

Wynik plebiscytu daje mi możność — oświadczył Hitler — uczynienia pierwszego, rozstrzygającego kroku zmierzającego do pojednania ostatecznego wszystkich narodów, które 20 lat temu w najokropniejszej i najbezmyślniejszej z wszystkich wojen wzajemnie się dobijały. Obecnie będę mógł oświadczyć, **że Rzesza niemiecka z chwilą powrotu Saary do Niemiec już niema żadnych terytorjalnych żądań w stosunku do Francji.** Gorąco pragniemy, że **dumny wynik plebiscytu umożliwi zabezpieczenie pokoju w Europie.** Wielką i niezłomną wolą dążymy do odzyskania równouprawnienia. Równie wielką jest jednak także nasze przywiązanie do pokoju. **Ludności Saary witaj nam w naszem jedynem wielkiem państwie.**

Po przemówieniu Hitlera odegrano i odśpiewano hymn dziękczynny **„Grosser Gott, wir loben Dich"** (Wielki Boże Ciebie chwalimy), poczem dzwony zwiastowały zwycięstwo. Kilkakrotnie odegrano niemiecki hymn Saary.

Następnie przemówił minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels, dając wyraz swej wielkiej radości z powodu wspaniałego zwycięstwa. W imieniu ministra spraw wewnętrznych zarządził, ażeby w dzisiejszy wtorek wszystkie gmachy publiczne natychmiast udekorowano i wywieszono flagi państwowe. W porozumieniu z kierownictwem kościoła ewangelickiego i kościołem katolickim od godziny 12—1-ej w południe w wszystkich kościołach w Niemczech zadźwięczą dzwony. W ciągu pół godziny, mówił dalej min. Goebbels, **w całych Niemczech powiewać muszą flagi na znak radości z powodu wielkiego, niemieckiego zwycięstwa.** Min. oświaty zarządził, ażeby we wszystkich szkołach, uniwersytetach odbyły się natychmiast krótkie akademje, poczem **uczniowie uwolnieni zostaną i mają dzień wolny od nauki.**

W godzinach popołudniowych i wieczornych **odbędą się wielkie demonstracje na placach publicznych poszczególnych miast niemieckich, z „fackelzugami".**

*

Ten raport, ta dumna mowa i te uroczystości przejdą do historji. Do takich rezultatów prowadzi głupia polityka. Kiedyś Francja wycofywała swe wojska z Nadrenji przed terminem w imię „porozumienia się" z Niemcami i odtrącała od siebie Polskę w czasie Locarna. **Teraz, kiedy zwycięski plebiscyt mógł tylko wzmocnić Hitlera nie potrafiła się wyrzec Saary i ośmieszyła się wobec świata. 2 tysiącami zwolenników na pół miljona głosujących, czyli 0,4%!!! i wykazaniem 9% komunistów.** Taki rezultat jest więcej niż smutny dla Francji.

Oficjalne wyniki plebiscytu w Saarze.

Genewa, 15. 1. (PAT) Oficjalne wyniki plebiscytu w Zagłębiu Saary: Uprawnionych do głosowania **539.542, oddano głosów 528.704, za status quo wypowiedziało się 46.613, za przyłączeniem do Francji 2.083, za przyłączeniem do Niemiec 476.099. Głosów nieważnych 501, białych kartek 1.256.**

Ambasador Anglji składa listy uwierzytelniające.

Warszawa, 15. 1. (tel. wł.) Wczoraj w południe **ambasador angielski w Polsce sir Kenard złożył Panu Prezydentowi swoje listy uwierzytelniające.** Ambasadorowi towarzyszył na Zamek oddział szwoleżerów, a na dziedzińcu Zamku złożył mu raport dowódca 36 płk., jako komendant towarzyszącej uroczystości kompanji.

Uroczystości te odbyły się **przy zachowaniu ustalonego ceremonjału.** (r)

Przemówienie ambasadora

Jego Ekscelencja ambasador W. Brytanji, wprowadzony do Sali Rycerskiej przez wiceministra spraw zagranicznych i przedstawiony przez dyrektora protokółu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, wygłosił przemówienie, w którem oświadczył między innemi:

„Przywilejem moich poprzedników w tym kraju była możność zaświadczenia o wytrwałej woli i odwadze, z jakiemi naród polski przezwyciężył wiele poważnych trudności, jakie stanęły przed nim przy odzyskaniu niepodległości. Te same zalety, któremi Polacy są tak obficie uposażeni, pozwoliły Pańskim rodakom ze spokojną ufnością traktować nieomal również poważne zadanie przystosowania życia narodu do zmienionych okoliczności, wywołanych przez obejmującą świat cały depresję gospodarczą.

Wielkie powodzenie, jakie towarzyszyło pracom i wysiłkom Państwa i Narodu Polskiego **śledzone było z sympatją i podziwem we wszystkich częściach Imperjum Brytyjskiego,** co znalazło swoje odbicie w wielce wzmożonem zaufaniu i powadze, któremi Rzeczypospolita Polska cieszy się między narodami świata".

Odpowiedź Pana Prezydenta

Pan Prezydent odpowiadając dał wyraz nadziejom na ożywienie stosunków gospodarczych:

„W takiej chwili, jak to Wasza Ekscelencja trafnie wspomniała, prowadzono ostatnio w Londynie szczegółowe badania ekonomicznych problemów, istniejących pomiędzy obu naszemi krajami, będą miały niewątpliwie najlepszy wpływ **na dalsze kształtowanie się stosunków polsko-brytyjskich.** Taki wspólny wysiłek doprowadzi, mam nadzieję, już w niedługim czasie do porozumienia, wieńczącego obecnie prace rezultatami pozytywnemi, podczas, gdy z drugiej strony wzajemne stosunki nasze znajdą zawsze mocne oparcie w uczuciach wysokiego uznania i szczerej przyjaźni, z jakiemi Polska odnosi się do Brytyjskiego Imperjum".

Po przemówieniu P. Prezydent Rzeczypospolitej udzielił ambasadorowi prywatnego posłuchania w sali Marmurowej.

Konferencje genewskie.

Beck z Kanyą.

Genewa, 15. 1. Z powodu złego stanu zdrowia minister J. Beck nie mógł wziąć udziału w przedpołudniowem posiedzeniu Rady Ligi Narodów. W godzinach popołudniowych minister J. Beck przyjął ministra spraw zagranicznych Turcji, dr. Tewfik Ruszdi Aras, przewodniczącego obecnej sesji Rady, z którym przeprowadził dłuższą konferencję, pozwalającą zorjentować się w całokształcie spraw znajdujących się na porządku sesji. W godzinach wieczornych minister **J. Beck przyjął ministra spraw zagranicznych Węgier p. Kanya.**

Proces Hauptmana.

Nowy Jork, 15. 1. (PAT) W procesie przeciwko Hauptmanowi we Flemington zeznawał dziś rzeczoznawca grafolog Osborne, który kategorycznie oświadczył, że **notatki, domagające się okupu od Lindbergha pisane były ręką Hauptmana.** Twierdzenie obrońcy oskarżonego, że notatki te pisane są ręką nieżyjącego już Izydora Fisha, rzeczoznawca stanowczo odpiera. Oświadczenie Osborna wywarło na Hauptmanie przygnębiające wrażenie. **Zbladł on i wykazał duże zdenerwowanie.** Obrońca Reilly zwrócił się do Osborna z ironicznem zapytaniem, **ile skarb państwa zapłacił mu za tę ekspertyzę.** Osborn odpowiedział, że żadnej umowy o zapłatę nie zawierał.

Po wysłuchaniu ekspertyzy Osborna sąd przesłuchał nowego świadka, panią Hildegardę Aleksandrę, zamieszkałą na przedmieściu Bronx, gdzie jak wiadomo, odbyło się pierwsze spotkanie dr. Condona z Hauptmanem. Świadek Aleksandra zeznaje, że pewnego dnia w marcu znajdowała się na stacji kolei podziemnej i zauważyła koło biura telegraficznego doktora Condona, a obok niego pewnego osobnika, którego poznaje obecnie w oskarżonym Hauptmanie. Widziała go potem kilka razy w pobliżu mieszkania dr. Condona. Nigdy dawniej go nie widywała. Zeznania pani Aleksandry wywarło na Hauptmanie i jego żonie duże wrażenie.

—::—

Laval z Litwinowem i Beneszem.

Genewa, 15. 1. Minister Laval konferował w ciągu dnia wczorajszego **z komisarzem Litwinowem i ministrem dr. Beneszem.** Podobno tematem tych rozmów były sprawy związane z realizacją układów francusko-włoskich, podpisanych w Rzymie.

Raport w sprawie Plessa.

Warszawa, 15. 1. (Tel. wł.) Z Genewy donoszą, że przewodniczący komitetu trzech p. Lopez Oliwan, delegat Hiszpanji, przystąpił do opracowywania **raportu w sprawie petycji von Plessa do Ligi Narodów.** Raport zmierza do zakończenia tej sprawy. Petycje von Plessa do Ligi Narodów oparte są, jak wiadomo, na polsko-niemieckiej konwencji z roku 1922, dotyczącej spraw Górnego Śląska.

—::—

Ś. p. Maciej Biesiadowski.

Zmarł w Krakowie, przeżywszy lat 70, **ś. p. Maciej Biesiadowski,** jeden z pierwszych komisarzy generalnych R. P. w Gdańsku, następca min. Plucińskiego.

Podoficerowie wojsk polskich

na czele akcji

przygotowującej nowe zwycięstwo skrzydeł polskich.

Warszawa. (Tel. wł.). Na odbytym zjeździe zawodowych podoficerów, który się odbył w Warszawie zapadła uchwała, aby każdy podoficer zawodowy opodatkował się w ciągu całego roku po 1 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 marca 1935 r.

Sumy, powstałe z opodatkowania przeznacza się na:

1. **Ufundowanie samolotów challengowych.**
2. **Utworzenie stałego stypendjum, którego celem będzie pomoc finansowa dla dzieci podoficerów zawodowych, studjujących na wydziałach lotniczych politechnik.**
3. **Nagrody dla podoficerów, uczestniczących w Challenge'u.**

Zjazd wysłał do marsz. Piłsudskiego **piękny telegram:** „Meldujemy Panu Marszałkowi, że dziś, na ogólnym zjeździe podoficerów wojska lądowego, marynarki i KOP w sprawie fundacji samolotów na turniej lotniczy 1936 r., postanowiliśmy ufundować dalsze samoloty, celem rozszerzenia chwały i potęgi Imienia Polskiego. Niechaj społeczeństwo nasze dowie się, że podoficerowie wojska polskiego służą swej wielkiej Ojczyźnie i Tobie, Panie Marszałku, nie tylko w czasie wojny, ale i w pokoju. Życzymy długiego zdrowia, abyś nas mógł prowadzić do szczęścia Polski".

Zjazd przyjął tę depeszę długotrwałemi oklaskami i okrzykami: Niech żyje. (r)

Wilki w Rumunji napadają na wsie.

Do jednej wsi wtargnęło 40 zgłodniałych zwierząt.

Bukareszt. (PAT). W całej Rumunji panują niezwykle silne burze i zamiecie śnieżne. W wielu miejscowościach komunikacja jest przerwana. Na północy kraju **zjawiły się stada wilków, które atakują ludzi i wdzierają się do wiosek.** Do jednej wsi wpadło stado wilków, liczące przeszło 40 zgłodniałych zwierząt. Przerażeni mieszkańcy zabarykadowali się w swych domach.

Wilki dostały się do obory jednego z gospodarstw i **rozszarpały bydło.** Kilkunastoletnia dziewczynka, która nie zdołała schronić się w chacie, **padła również ofiarą oszalałych z głodu bestyj.** W chwili najścia wilków na wioskę, zbliżał się do osiedla sankami włościanin. Spostrzegłszy niebezpieczeństwo, pozostawił konie na drodze, a sam wdrapał się na drzewo.

Następnego dnia **znaleziono na drodze tylko sanki,** a obok leżały obgryzione przez wilki kości koni. Włościanin **zaś zmarł na drzewie z powodu mrozu,** przesiedziawszy tam całą noc.

Laval rozmawia z Litwinowem.

Paryż. (PAT). Genewski korespondent „Echo de Paris" podkreśla, iż kom. Litwinow w rozmowie z min. Lavalem szczególnie miał **nalegać na posunięcie naprzód rokowań w sprawie paktu wschodniego.**

„L'Oeuvre" twierdzi, że min. Laval udzielił sowieckiemu komisarzowi spraw zagranicznych wszelkich zapewnień w związku z niepokojem, **jaki mogłyby wzbudzić w Moskwie układy rzymskie.**

Bourgues podkreśla w „Le Petit Parisien", że rozmowa min. Lavala z kom. Litwinowem trwała bardzo długo. **Rozmowy rzymskie wywołały bowiem pewne niepokoje w Sowietach, gdzie obawiano się zmartwychwstania w nowej formie osławionego paktu czterech.**

Naczelny rabin na audjencji u Ojca św.

Naczelny rabin Budapesztu **dr. Hevesi** przyjęty został na audjencji prywatnej przez **Papieża Piusa XI.** Podczas audjencji omawiano sprawy natury ogólnej i żydowskiej. Rabin dr. Hevesi zobrazował Papieżowi **ciężką sytuację skupień żydowskich w Europie Środkowej** na skutek rosnącej propagandy **nienawiści rasowej,** która pozostaje w jaskrawej sprzeczności z nauką i **moralnością chrześcijaństwa.**

Papież wysłuchał uważnie oświadczeń rabina i wspomniał o znajomościach swoich z wybitnymi **uczonymi żydowskimi** oraz o bliskiej styczności z naczelnym rabinem Medjolanu **prof. Aleksandrem Fano.**

Papież zakończył audjencję **życzeniem pokoju dla narodu żydowskiego.**

Samorządy mają gospodarzyć oszczędnie.

Okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych o układaniu budżetów w samorządzie.

Warszawa. (Tel. wł.). Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało instrukcję o stosowaniu jak najdalej idących oszczędności w samorządach.

Samorządom nie wolno zwiększać ilości etatów służbowych, podnosić poborów pracowniczych, budować nowych oraz gruntownie przebudowywać istniejących budynków administracyjnych.

Gdyby wprowadzone oszczędności nie dały należytych rezultatów, natenczas MSW. zaleca dalsze redukcje wydatków bieżących.

Mimo stosowanych oszczędności instrukcja ministerjalna nakazuje preliminowanie odpowiednich kwot na prace przysposobienia rolniczego, a w szczególności na utrzymanie powiatowego instruktora rolnego.

Powiaty oraz miasta wydzielone winny preliminować 1,5 pro mille łącznej sumy wydatków zwyczajnych oraz przedsiębiorstw na związek rewizyjny samorządu terytorjalnego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych ograniczyło bardzo w nowym roku budżetowym diety **w instytucjach samorządowych.** Np. diety członków zarządów komunalnych kas oszczędności wahać się będą od 1 do 5 zł za udział w posiedzeniach, w zależności od faktycznych zysków, osiągniętych przez komunalne kasy oszczędności. (r)

Zatonięcie okrętu pod murami niebotyków.



Na rzece East River, która dzieli przedmieścia nowojorskie Manhattan i Broocklyn, utonął w tem właśnie miejscu parowiec osobowy z 200 pasażerami i 50 ludźmi załogi. 15 osób zaginęło, 19 zostało ciężko rannych. Działo się to tuż pod murami drapaczy chmur.

Bójka „Krzyża ognistego" z robotnikami.

Paryż. (PAT). Dziś przed południem, przed świątyniami i na sąsiednich ulicach robotniczej dzielnicy Mesnile Montagne doszło do **krwawej bójki między członkami organizacji Croix de Feu a ugrupowaniami robotniczemi.** Do bójki doszło z tego powodu, że organizacja Croix de Feu wezwała swoich członków do stawienia się na nabożeństwo w kościele św. Krzyża w dzielnicy Mesnile Montagne. Robotnicy dowiedziawszy się o tem, **wydali polecenie, by za wszelką cenę przeszkodzić manifestacji Croix de Feu.** Przy opuszczaniu świątyni **doszło do starć, którym kres położyła policja.** Policja aresztowała **80 uczestników bójki.**

Ludwik Kappeller. (12

Droga w skalnej ścianie

POWIEŚĆ.

Przełożyła Marja Sandoz.

(Ciąg dalszy).

Jan chciał się bronić: Dlaczego zatem nie posadziłaś mnie obok twojej przyjaciółki? Ale już zjawiła się obca dama, której imię zapomniał odrazu; skłonił się posłusznie i poprowadził ją do stołu.

Elga siedziała bardzo daleko obok siwego pana, który tak zręcznie wciągnął Jana w rozmowę, a Helena posyłała mu z drugiego końca stołu zachęcające spojrzenia. Obserwowała go ciągle a ta świadomość dodawała mu nieco pewności. Ale gdy zwróciła się z uprzejmym uśmieszkiem do młodego sąsiada, czuł się bezgranicznie samotny wśród tylu obcych ludzi.

— Pan jest namiętnym turystą, panie doktorze, nieprawdaż? A gdy skinął głową z roztargnieniem, sąsiadka jego ciągnęła dalej: Elga opowiadała mi o pańskich zuchwałych wspinaczkach! Rozumiem to doskonale. Także na mnie wywierają góry wpływ przyciągający, któremu nie umiem się oprzeć. Jednak muszę się obejść prawie zawsze jedynie widokiem gór i tęsknotą za niemi, gdyż w tym wieku i jako kobieta... Dawniej kobieta nie mogła być towarzyszką mężczyzny nawet w górach.

Wiedział, że musi teraz coś powiedzieć, a przychodziło mu to z niezwykłym trudem.

— Może tęsknota jest czemś piękniejszem niż jej spełnienie, łaskawa pani!

Wzrok jego pobiegł od Elgi do Heleny i zląkł się uświadomiwszy to sobie.

— Ale tęsknota także chce być karmiona i żyć, panie doktorze, gdyż inaczej skrzywia się łatwo i przechodzi w gorycz. Tak jak przyjaźń przemienia się łatwo w wrogość a miłość w nienawiść, tak i tęsknota, nie mogąca się nigdy spełnić, staje się rozgoryczeniem.

Jan myślał o czemś zupełnie innem: wyobrażał sobie, że ludzie, którzy szukają kontaktu z niewiadomem albo przypuszczają, że go znaleźli, wykonują jakieś bezcelowe ruchy, mówią specjalnie przyciszonym głosem i patrzą błędnemi oczami... Tymczasem widział naokoło siebie same mądre i dobrotliwe twarze, z których zamiast ponurej tajemnicy przebijało nieme szczęście.

— To jest ucieczka, rzekł bezwiednie i poszukał oczami Elgi. Lecz jej twarz była właśnie jedyną przy stole, z której nie promieniowało szczęście. Gdy poczuła jego wzrok, spuściła głowę, oglądała bezmyślnie ręce i okazywała dziwny niepokój.

— Tak, to ucieczka, ale niebezpieczna, panie doktorze! Tęsknota bowiem dąży do przeceniania danej rzeczy czy osoby ponad jej wartość. Widzi pan, jabym mogła osiągnąć niedługo cel moich tęsknot i pojechać na szczyt nowej zobięką. Ale przypuszczam, że nie zrobię tego...

— Jabym także nie zrobił — odpowiedział Jan, zmuszając się do logiczności — gdyż to co się w życiu osiąga bez walki jest bezwartościowe i daje tylko rozczarowanie. I znów wzrok jego poszukał Heleny, lecz była zajęta swoim sąsiadem.

Jan snuł dalej swoje myśli: dlatego to ułaskawienie i to nowe życie będą bez wartości, o ile nie zdobędę, nie wywalczę dowodów, że stała mi się krzywda i że nigdy nie dokonałem morderstwa na osobie mego przyjaciela Jerzego Rauha...

Przez długich dziesięć lat co wieczora o tej porze, gdy stawał przed swoją pryczą, postanawiał sobie przed pójściem na spoczynek, że nigdy nie zarzuci nadziei, że jego niewinność wyjdzie kiedyś na jaw. A teraz spać, spać! Opadło go nieprzezwyciężone zmęczenie, nie widział już nic i nie słyszał, nie wiedział co mówi, co odpowiada, czekał z utęsknieniem na chwilę gdy będzie się kładł do łóżka i powtarzał sobie znowu postanowienie: ufać i walczyć!

Wreszcie Elga podniosła się od stołu i Jan Blanck skorzystał ze sposobności, żeby się pożegnać. Szukał Elgi, znalazł ją i czekał cierpliwie, by zostać z nią sam na sam.

— Daruj mi, Elgo! Ta godzina, która wydawała mi się wiekiem, pokonała moją silną wolę. Dzięki za wszystko, Elgo i... podniósł jej rękę do ust; ale nagle opuścił ją a wzrok jego zesztywniał:

— Elgo, ten pierścionek... szepnął bezwdzięcznie.

Ona także zdawała się wzburzona:

— Ten pierścionek, to pamiątka po Jerzym...

— Pamiątka? Widziałem go jeszcze na jego palcu gdy...

— Idź na spoczynek Janie — powiedziała udręczona — przyjdę jeszcze powiedzieć ci dobranoc i popchnęła go delikatnie przez próg.

Jan Blanck szedł po schodach jak pijany. Wkrótce leżał w łóżku z szeroko otwartemi oczami i czekał. Drzwi poruszyły się i jasny cień wsunął się do pokoju. Szedł prosto ku niemu. Leżał cichutko z przymkniętemi oczami, bez ruchu, pełen oczekiwania. Posłyszał cichutki szelest, brzęk szkła na marmurze, otworzył oczy i zobaczył znikający jasny cień. Chciał go odwołać, zerwał się, ale po jednym ruchu poznał, że to nie była Elga. Drzwi zamknęły się znowu. Widocznie była to Helena.

Mała jasna lampka nocna zapłonęła oświecając szklaneczkę z szarotkami. Nic nie zdradzało, że przyniosła je Helena. Czekał jeszcze kilka godzin na Elgę, ale widocznie zapomniała o nim. Wreszcie zmęczona jego głowa opadła na poduszki, a dobrotliwy sen zamknął mu oczy...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Co INNI piszą

Historja jednej karjery.

„Polonia" podaje nieprawdopodobną historję pewnej karjery w Polsce... Był przed wojną **w Lublinie żyd Mandelbaum.** W pewnej chwili ochrzcił się w luterskim zborze i ożenił się z córką pastora. W r. 1917 na zebraniu Polaków w Petersburgu wystąpił **jako delegat bolszewickiej S. D.** i

> **„gromił poczynania, skierowane ku stworzeniu zawiązków wojska polskiego i polskiej państwowości".**

Kiedy w tym roku **Lenin** objął władzę, na murach Petersburga pojawiły się plakaty z listą **komisarzy.** Figurował tu i **Mandelbaum** jako **komisarz dla spraw sztuki...** W Rosji pozostał do r. 1926. Potem wrócił do Polski. Zrazu — pisze „Polonia" —

> „dostał się do więzienia, gdzie przesiedział kilka miesiecy. Ale, wyszedłszy na wolność, w jakiś czas potem przedzierżgnął się z Mandelbauma w **Drzewieskiego** i — wstąpił w służbę pomajowego systemu".

Dziś jest profesorem gimnazjum państwowego i dyrektorem gimnazjum prywatnego, kieruje „Strażą Przednią" i pisze w sanacyjnych pismach pedagogicznych, jest **wiceprezesem** Zw. Nauczycielstwa Polskiego i **członkiem Państwowej Rady Oświecenia.**

Wylosowane bony inwestycyjne.

W dniu 10 stycznia 1935 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone NN. 37827. 7727, 25841, 16361, 27992, 24674, 30662 we wszystkich dziesięciu serjach. Wylosowane bony wykupowane są przez Kasy Urzędów Skarbowych po zł 100 za bon 25-złotowy.

Sabotaż przy budowie „Normandie".

Paryż. (PAT). „La Liberte" donosi z St. Lazare, że na pokładzie budującego się w tamtejszej stoczni parowca „Normandie" stwierdzono, że **urządzenia elektryczne są zainstalowane w wadliwy sposób.** W związku z tem kursują pogłoski, że w rurach znaleziono **igły stalowe, które mogłyby wywołać krótkie spięcie.** Podobno w niektórych miejscach **rury były nawet przecięte.**

—::—

Drobne wiadomości.

— **Landrat powiatu olsztyńskiego** hrabia Brühl został zwolniony z urzędu.

— **Wicepremjer rządu Białorusi sowieckiej Golendo** został usunięty ze swego stanowiska oraz wydalony z partji komunistycznej.

— **Znany botanik amerykański Ivar Tidestrom** przyjęty został na łono Kościoła katolickiego. Tidestrom **od 30 lat** jest członkiem rady ministerstwa rolnictwa przy rządzie Stanów Zjednoczonych.

— **Pożar zniszczył** całkowicie gmach nowego teatru w Neapolu. Straty wynoszą kilka miljonów lirów.

— **Z Kłajpedy** wyjechała do Niemiec **nowa** partja optantów w liczbie **100** osób.

— **Na Nogacie pod Malborkiem zatonął** parowiec „Dronte", należący do zarządu dróg wodnych.

— **Pod nazwą „The Polish American Review"** zaczęło wychodzić w Cleveland nowe czasopismo polskie w języku angielskim.

— **Federalny sąd przysięgłych w Brooklynie** uznał braci Adamowiczów winnymi nielegalnego wyrobu spirytusu. Obrona wniosła apelację.

— **Zmarł w Berlinie** Gottlieb von Jagow, przeżywszy 72 lata. Przed wojną Jagow był przedstawicielem dyplomatycznym Rzeszy zagranicą.

„Polska zapomniana"

Nowa książka Wacława Gąsiorowskiego „Ach, te „chamy" w Ameryce".

Jest czwarta dzielnica Polski, olbrzymia, **pięciomiljonowa** Polska zaoceaniczna. Oddalona o setki, tysiące mil od Polski — Macierzy, leżącej w starej Europie, zdana na obce wpływy, żyje odrębnem, swoistem życiem. **Buduje, tworzy,** daje przykład mrówczej, rzetelnej pracy, nie zaniedbując żadnego momentu, aby wielkość tych trzech czwartych Polski, obrębionych nicią politycznych granic, rozsławić, utrwalić w świecie, jej dobre imię, jej wielkość i potęgę.

Wacław Gąsiorowski dał licznej rzeszy czytelniczej ciekawy szkic ruchu polskiego do Stanów Zjednoczonych. Maluje z jemu wrodzoną wnikliwością **chłopa polskiego,** tego niedołężnego, pozbawionego inicjatywy, wieśniaka polskiego, który po przybyciu na ziemię Wahsingtona przeistacza się w pełnego energji twórczej **działacza, fabrykanta, farmera.** Wychodźtwo do Stanów rosło, potężniało, tworzyło związki i organizacje. Dziś stało się ono potężnym odłamem narodowościowym U. S. A. **Liczy wielu polityków, bankierów, kupców, miljonerów.** Posiada wspaniałe organizacje, prasę, szkolnictwo. Ofiarami dla Macierzy zadokumentowało swoją dojrzałość patrjotyczną.

A jednak... **Jakżeż mało Polaków zna historję** wychodźtwa polskiego w U. S. A. **Jakżeż mało osób** interesuje się strukturą społeczną 5-miljonowego bloku polskiej republiki za oceanem. Czemu to przypisać? Dlaczego przeciętny inteligent polski wie dużo **o gwiazdach filmowych w Hollywood, o Al Caponem,** o planie ekonomicznym Roosevelta, o sukcesach sportowych Jankesów, ale nie wie dokładnie, że

Chicago to drugie polskie miasto na świecie

po Warszawie, że nakłady prasy polskiej w U. S. A. dochodzą do **300 tysięcy egzemplarzy,** że taki **Związek Narodowy Polski** w Chicago liczy kilkaset tysięcy członków, posiada własne domy, szkoły, bibljoteki etc., że kapitał jego idzie w miljony dolarów.

„Polskie chamy" stały się **elementem,** który swą spoistością narodową, zmysłem organizacyjnym i głęboko pojętym interesem własnym może nam słusznie imponować.

Wychodźtwo polskie w Stanach Zjednoczonych, **zdane na własne siły,** nie załamało się, przeciwnie, wykazało nieprzeciętny hart ducha. Walcząc z trudnemi warunkami materjalnemi, nietylko że umiało zapewnić sobie egzystencję niezależną, ale przez swą nieugiętą moc stało się niejako

symbolem polskiego hartu,

niezależnej myśli i twardej polskiej duszy.

To było ideą przewodnią autora, kreślącego zmagania się polskiego pioniera za oceanem. Chciał on wskazać społeczeństwu w kraju na nieprzecięte walory polskiego wychodźcy na drugiej półkuli.

Autor nie pominął żadnego momentu, charakteryzującego emigranta polskiego z tamtej strony Atlantyku. Wspomniał o wszystkich. I o tych wielkich przywódcach ruchu polskiego, którzy byli twórcami Polski w Ameryce, którzy innym drogę jasno wytkniętą wskazywali. Nie zapomniał też o tych

polskich miljonerach,

którzy syzyfową pracą dochodzili do fortun, których nigdy nie szczędzili, gdy chodziło o dobro polskiej sprawy. Nie pominął również wielkiego Polaka-artysty **Ignacego Paderewskiego,** podkreślając słusznie jego zasługi dla wychodźtwa i dla polskości w Ameryce.

Autor stawia zarzut „starokrajskiej" prasie, twierdząc, że mało interesuje się zagadnieniami 5-miljonowej rzeszy Polaków amerykańskich. Zarzut ten nie dotyczy **„Dziennika Bydgoskiego"**, który otworzył stałą rubrykę dla Polonji amerykańskiej.

Na szerokim świecie.



Japończyk fortyfikuje swoje wyspy, bojąc się napadu floty angielskiej.
Anglik urządza w Australji bazę okrętową w obawie przed Japonją.
Dyplomacja zapewnia mimo to, że angielsko-japońskie stosunki układają się jak najlepiej!

Narciarze sowieccy zaginęli

Moskwa. (PAT). Sztafeta narciarzy sowieckich, która dnia 6 stycznia wyruszyła z Leningradu do Erywanu doszła następnego dnia **do szczytu Alagez i od tej pory nie dała żadnego znaku o sobie.** Na poszukiwanie zaginionych narciarzy wyruszyła ekspedycja ratunkowa, narciarska z Erywanu. W zaginionej sztafecie znajdowało się **12 mężczyzn i 3 kobiety.**

Biedni cyganie...

Dwoje dzieci im zmarzło.

W pobliżu Tupadł nad otwartym Bałtykiem rozbiła swój obóz banda cyganów, zamieszkująca w wozach krytych dachem z oknami. Na skutek silnego mrozu w ciągu nocy dwoje dzieci w wieku do lat 5 zamarzło. Nad ranem rodzice stwierdzili, że ciała już są skostniałe. Wszelki ratunek na nic się nie przydał. Przyczyną był silny mróz, który w noc tragiczną dochodził do 27 stopni poniżej zera.

Aresztowanie właściciela cyrku „Olimpja".

Z Poznania donoszą: Onegdaj aresztowano w Poznaniu znanego przedsiębiorcę rozrywkowego, właściciela cyrku „Olimpja", Romana Andrzejewskiego.

Powodem aresztowania było uchylanie się od wyjaśnień w sprawie czeku bez pokrycia i usunięcie ruchomości z pod zajęcia sądowego. Aresztowanie to wywołało w Poznaniu wielką sensację.

Zgon polskiej śpiewaczki.



Marcelina Sembrich Kochańska, znana koloraturowa śpiewaczka, zmarła w Nowym Jorku w 76 roku życia. Przed wojną rozgłos jej był wielki i każdy gościnny występ Kochańskiej był dla danego miasta wielką sensacją. Przez 30 lat, bo od 1880 do 1910, uchodziła za pierwszą gwiazdę operową. Pierwsze kroki stawiała we Lwowie, ale wnet pochłonęła ją Ameryka, gdzie doszła do wielkiego znaczenia i majątku. Do polskiego pochodzenia zawsze i z naciskiem się przyznawała.

Rodzina w Sowietach.

Paryski dziennik „Le Temps" ogłosił niedawno interesującą ankietę na temat **„Kobieta w czasach współczesnych".** Biorą w niej udział przedstawiciele większości krajów europejskich, nie wyłączając **Chin.** Z pośród nadesłanego materjału szczególnie ciekawe są wiadomości o rodzinie **we współczesnej Rosji sowieckiej.**

Dzisiejsza Rosja posiada wprawdzie **„kodeks małżeństwa i rodziny"**, faktycznie jednak w rozumieniu prawnem **niema tam już ani małżeństwa ani rodziny.** Małżeństwo jest zwykłą, prawie całkowicie pozbawioną przedwstępnych formalności, umową współżycia, zgłoszoną przed jakimkolwiek urzędnikiem państwowym sowieckim. Rozwiązanie takiego „małżeństwa" jest niezmiernie łatwe, albowiem wymaga tylko jednostronnego oświadczenia któregokolwiek z małżonków przed innym funkcjonarjuszem państwowym. Wskutek tego **małżeństwo sowieckie nie posiada praktycznie najmniejszego znaczenia.** Potwierdza to sowieckie prawo cywilne, nie czyniące różnicy między konkubinatem i małżeństwem. Kodeks małżeński sowiecki nie nakłada na małżonków obowiązku **wierności,** wskutek tego dzieci zrodzone w takiem małżeństwie mogą mieć prawnie za ojca zarówno legalnego męża swej matki jak i każdego innego, zależnie od tego, kogo matka wymieni w deklaracji.

Początkowo prawodawcy sowieccy głosili pogląd, że obowiązki rodzicielskie ponosić winni solidarnie wszyscy, którzy mogli przyczynić się do zrodzenia dziecka. Było to t. zw. **ojcostwo kolektywne (!).** Obecnie „ojcostwo kolektywne" zastąpiono ojcostwem zwykłem jednej osoby, którą zadeklaruje kobieta.

Z KRAJU.

„The Warsav Weekly". Polsce przybyło jeszcze jedno pismo, pierwsze pismo na naszych ziemiach w języku angielskim. „Tygodnik warszawski" (tak brzmi polskie tłumaczenie angielskiego tytułu) jest redakogany przez Gilberta Redferna, warszawskiego korespondenta londyńskiego „Times'a", Amerykanina, który już dawniej bawił 6 lat w Polsce jako radca handlowy ambasady amerykańskiej. Drugim redaktorem jest Antoni Sobański, znany w kołach warszawskich literat, były korespondent „Times'a" i „Reuter'a" w Warszawie.

Pociąg osobowy, zdążający do Warszawy, najechał na przejeździe kolejowym w Porubanku pod Wilnem na samochód wojskowy. Pociąg uderzył całą siłą w tylną część samochodu, która została zupełnie roztrzaskana. Kierowca, wyrzucony siłą uderzenia na bruk, doznał bardzo ciężkich obrażeń. Tak samo został ciężko raniony przechodzący obok elektromonter.

Przygotowania do ingresu ks. biskupa ordynarjusza diecezji łódzkiej. Kapituła łódzka podzieliła swe obowiązki, złączone z przyjazdem do Łodzi ks. biskupa ordynarjusza Włodzimierza Jasińskiego, w następujący sposób: Ceremonjałem w czasie powitania, procesji do katedry i w katedrze kierować będą prałaci: ks. Burakowski i ks. Stanisław Mirecki, mając do pomocy studenta uniw. warsz. kleryka Jana Krupczyńskiego. W komitecie przyjęcia wezmą udział: ks. prałat Wyrzykowski i ks. kan. Siecinski; przyjęciem gości zajmie się ks. prałat Szabelski, a niesieniem i odczytaniem z ambony bulli Ojca św. ks. prałat oficjał dr. Bączek.

Z Jasnej Góry na wizytację klasztorną na Węgrzech. O. generał Pius Przeździecki i o. przeor Norbert Motylewski wyjechali z Jasnej Góry, udając się do Węgier celem wizytacji kanonicznej klasztorów paulińskich na Węgrzech.

Przyjazd do Polski generała księży Saletynów. Ks. Szczepan Cruveiller, generał księży Saletynów, przyjeżdża do Polski na wizytację domów nowoutworzonej prowincji polskiej Zgromadzenia księży misjonarzy Saletynów. Ksiądz generał mieszka stale w Turynie.

Wilki na Kresach. Do Warszawy nadeszły wiadomości o ukazaniu się wilków w dużych stadach na wschodzie Polski. Na Polesiu organizowane są obławy myśliwskie na wilki. Również z Huculszczyzny sygnalizują ukazanie się w wielkiej ilości wilków, które wyrządzają poważne szkody. Wilki na Pokuciu, należące do t. zw. odmiany węgieskiej, są śmielsze od wilków północnych i występują zaczepnie wobec ludzi.

Projekt nowych linij kolejowych na Kresach. Zostały już ukończone prace pomiarowe przy projektowanej normalno-torowej linji kolejowej Nowojelnia—Nowogródek. Nowa linja została już również wytknięta w ¾ długości. Istnieje projekt wybudowania na północy woj. wileńskiego linji, któraby połączyła z siecią kolejową m. Dzisnę, położone nad rzeką Dźwiną. Łączy się to z projektami miejscowych sfer gospodarczych, które pragną, aby w Dziśnie powstał port rzeczny na Dźwinie. Port ten zapewniłby kresom północno-wschodnim Polski komunikacie wodną z Bałtykiem.

„Podatek od kobiet". W związku z toczącym się procesem o tolerowanie nierządu w hotelach warszawskich, kronikarze przypominają, że przed 100 laty magistrat stołeczny czerpał z tego źródła legalne dochody. W budżecie z roku 1834 znajduje się pozycja figurująca jako „podatek od kobiet". Podatek ten wyniósł 14 000 zł i był przyjęty do wiadomości przez ówczesną radę miejską.

Dział Gospodarczy

Czy Polsce jest potrzebna gospodarka planowa?

Pod powyższym tytułem ukazała się*) kilka dni temu książka T. Filipowicza, byłego ambasadora przy rządzie waszyngtońskim, autora „Zagadnień postępu", „Marzeń politycznych" i innych. W dziełku tem p. Filipowicz w jasny i ciekawy sposób opisuje ważniejsze niedomagania naszego życia gospodarczego, zwracając specjalną uwagę na cały szereg paradoksów, jakie natrafia badacz naszego gospodarstwa. Najważniejszym chyba jest podkreślenie faktu **rozpiętości cen rolniczych i przemysłowych,** której nie potrafiono dotychczas rozwiązać. **Kiedy ceny rolnicze spadły o 60%, ceny przedmiotów przemysłowych zdołano obniżyć tylko na nieznacznym odcinku (cement, karbid, żelazo) o 25%.** Ogromne różnice te mimo, że szkodliwość tej rozpiętości została oficjalnie uznana, **nadal trwają i w nich tkwi całe brzemię naszego kryzysu.** Czy da się wyrównać ceny zapomocą polityki deflacyjnej, jaką rząd prowadzi — autor wątpi.

Drugą bolączką jest fakt **płacenia zagranicy corocznie zgórą pół miljarda zł** jako odsetek od obcych kapitałów ulokowanych w Polsce. Część tego haraczu płaci się **dumpingowym eksportem,** część zaś **złotem, które stale odpływa.** Niesłuszną jest zdaniem autora, polityka dumpingowa, t. j. **sprzedawanie zagranicą towarów i surowców poniżej ceny własnej i to kosztem wysokich cen na rynku krajowym.** Dlatego autor proponuje zawarcie z państwami wierzycielskiemi takich umów, które zapewniłyby nam kontyngenty o tyle większe by pokrywały wysokość zapłaconych procentów i raty długu. Z dumpingiem zaś trzeba skończyć, by usunąć paradoks sytuacji obecnej przy którym można założyć, że mając tylko połowę kopalń, jakie mamy i nie eksportując wcale — węgiel w Polsce byłby tańszy, niż jest obecnie. Mając mniej bogactw naturalnych bylibyśmy bogatsi. Kluczem więc do wyjścia jest **wzrost spożycia wewnętrznego** czyli budowanie przedewszystkiem rynku krajowego, zwiększenie konsumcyjnych zdolności szerokich mas ludności, i utrzymywanie tylko zdrowego eksportu.

Niemniej ważną kwestją jest **sprawa zorganizowania odpowiedniej pracy dla bezrobotnych,** tych zarejestrowanych i niezarejestrowanych, by nadać właściwe znaczenie słowom naszej konstytucji, która na wstępie najwyraźniej mówi, że tylko „praca może być podstawą potęgi Rzplitej". Nie wolno marnować zdolności do pracy setek tysięcy, a może miljonów bezrobotnych i na półbezrobotnych, żądnych pracy, której znaleźć nie mogą. Zadaniem państwa jest zorganizowanie ich pracy. Inaczej niszczeć będzie podstawa naszej potęgi i gangrena zdemoralizuje cały organizm.

Środkiem do tego będzie stworzenie **na wielką skalę centrów pracy ochotniczej** na wzór tego co zrobili u siebie **Niemcy, Amerykanie, Bolszewicy.** Program wielkich robót publicznych winien znaleźć natychmiast posłuch rządowy i wykonanie jego dowiedzie, że istnieje możność zdaniem autora (socjologa i filozofa z poprzednich swych dzieł) pracy nie dla zarobku, nie specjalnie dla zysku, lecz bezpośrednio dla społeczeństwa. Oparte na tej ideologji ośrodki pracy ochotniczej stałyby się **szkołą wiary w lepsze jutro.** Nie wiem jednak czy gdyby część pracowała „dla dobra ogółu", a ogół czerpał zyski z ich pracy, dając im zaledwie możność wegetacji bez osobistych korzyści, czy taka ideologja może zbawić świat i przekonać wielu w lepsze jutro, zastosowane zaś powszechnie równałaby się ona wprowadzeniu systemu komunistycznego.

Słusznie jednak autor podkreśla, że pod wpływem zaszłych zmian, wyraziciele różnych kierunków myśli ekonomicznej, zgadzają się, że obecny system gospodarki wymaga gruntownej przebudowy. **Bezplanowość pracy naszej dzisiejszej jest uderzająca,** planowość zaś uważa się za wymysł bolszewicki. Pomijając już fakt nieścisłości tego **(ojczyzną planowości jest Anglja,** a nie Bolszewja) nielogicznem byłoby odrzucenie słusznego i rozumnego zarządzenia tylko dlatego, że gospodarka planowa urodziła się w kraju do którego reżimu ktoś niema przekonania, tak jak zgubnem było za czasów wojen napoleońskich odrzucenie przez generałów austrjackich myśli zorganizowania armji na podstawie poboru tylko dlatego, że była to koncepcja jakobińska.

W ciekawej tej pracy jest kilka punktów z któremi trudno byłoby się nam zgodzić. Najważniejszym chyba jest pojęcie autora o **stabilizacji waluty.** Znając reformy angielskie i amerykańskie z samych źródeł, praca autora zyskałaby wiele, gdyby podkreślił w niej tę tak brzemienną zmianę w definicji słowa „stabilizacja". Już raport Macmillana zrewolucjonizował cały świat anglo-saski, podkreślając, że **ustabilizowaną jest tylko taka waluta, która zachowuje stałą (względnie stałą) siłę nabywczą.** Chwilami zdawało nam się, że autor częściowo zna tę definicję i z nią się zgadza, kiedy omawiając potlitykę finansową podkreśla zgubne skutki deflacji.

Nie zrozumiałem jest więc dla mnie przywiązanie autora do złota i goldstandardu, a już zastraszającym wydaje mi się projekt utworzenia specjalnej rezerwy złota na wypadek wojny, coś w rodzaju „war chest", których historja jest brzemienną w zgubnych rezultatach. Zaznaczając, że w Hiszpanji wzrost złota monetarnego nieznacznie spadł w latach 1929—33, autor nie uwzględnił doniosłego faktu, że w kilku latach poprzedzających rok 1929 **zapas złota tamże wzrósł nadmiernie i mimo to poseta hiszpańska spadła.** Porównanie więc okresu rewolucyjnej Hiszpanji i spokoju jednoczesnego w Polsce niczego nie dowodzi.

Zmniejszenie się zapasów złota monetarnego w Anglji nie jest przez Anglików uważane bynajmniej jako strata, lecz jako zysk. Utrzymywanie ogromnego zapasu złota jest balastem kosztownym na który nie może sobie pozwolić państwo w kłopotach gospodarczych. Nowe badania dotyczące potrzeby i użyteczności utrzymywania rezerwy złotej, utwierdzają w przekonaniu, że służyć ono powinno jedynie na tymczasowe niedobory bilansu płatniczego danego państwa. Jeżeli więc budżet swój państwo utrzymywać będzie zrównoważony i bilans płatniczy aktywny, złota mogłoby wcale nie przechować. Przykład niemiecki utrzymywania waluty na poziomie parytetu złota, jest tutaj bardzo wymowny.

Dla mnie czystą afirmacją jest twierdzenie autora, dla którego nie ulega wątpliwości, iż fakt przynależności naszej do państw bloku złota daje nam zagranicą poziom, pewien walor moralny. Osobiście przekonany jestem, że żadnego nam waloru nie daje, jest to „pure vanity" niektórych naszych zwolenników gold-standardu i raczej byłbym skłonny zgodzić się z autorem, że sukces nie posiada podstaw trwałości i płacimy zań zbyt wiele.

Oto temat tej ciekawej książki, która znajdzie wielu czytelników. Dla nas gospodarka planowa warta jest tyle co warci są ludzie, którzy ją planują. Przyjąć zasadę gospodarki planowej i poruczyć jej wykonanie kretynom, sytuacji nie polepszy. Dobrać więc trzeba dla każdej administracji przedewszystkiem inteligentnych i twórczych administratorów. **J. J. Pelczyński.**

*) Nakł. Gebetnera i Wolfa. 1935.

Polska najtańszym krajem, ale i ubogim.

Główny Urząd Statystyczny zestawił ceny ważniejszych artykułów żywnościowych, oraz ważniejszych surowców i wyrobów przemysłowych w okresie drugiej połowy listopada 1934 w największych państwach europejskich i w Stanach Zjednoczonych. Jak widać z tego zestawienia, Polska posiada już obecnie nie tylko najniższe ceny artykułów żywnościowych, ale też pobiła rekord taniości w dziedzinie szeregu artykułów przemysłowych. Jeśli chodzi o grupę pierwszą, to tylko jeszcze z produktów krajowych cukier jest w Polsce droższy, niż w Anglji, Stanach Zjednoczonych i Austrji i rzecz oczywista, są droższe artykuły kolonjalne. W grupie artykułów przemysłowych, cena węgla po ostatniej obniżce jest wyższa od ceny węgla angielskiego i niemieckiego. Cena cementu jest obecnie najniższa ze wszystkich państw, objętych zestawieniem Głównego Urzędu Statystycznego. Również inne produkty przemysłowe są bądź to niższe, bądź też zbliżyły się już do poziomu cen artykułów przemysłowych w innych wielkich państwach europejskich. Zaznaczyć trzeba, że najtańsze kraje są zwykle najbiedniejsze...

Poniżej podajemy zestawienie cen artykułów żywnościowych i przemysłowych w Polsce i w innych państwach (w złotych) za 100 kg: **mąka pszenna:** Polska 25, Anglja 29,68, Austrja 65,47, Czechosłowacja 55,75, Francja 64,62, Niemcy 60,14, Włochy 54,66, Stany Zjednoczone 49,08: **ziemniaki:** Polska 2,35, Anglja 14, Austrja 10,50, Czechy 8,41, Francja 20,55, Niemcy 10,24 za 1 kg; **mięso wołowe:** Polska 1,15, Anglja 1,88, Austrja 2,20, Czechy 1,83, Francja 1,92, Niemcy 2,62, Włochy 2,56, Stany Zjednoczone 1,52; **mięso wieprzowe:** Polska 0,87, Anglja 2.09, Austrja 1,70, Czechy 1,72, Francja 1,84, Niemcy 2,88, Stany Zjedn. 2,05; **masło:** Polska 2,80, Anglja 3,04, Austrja 4,10, Czechy 3,43, Francja 4,75, Niemcy 5.42, Włochy 4,31; **jaja świeże za 120 sztuk:** Polska 11,67, Anglja 29,43, Austrja 15,59, Czechy 16,37, Francja 30,35, Niemcy 28,15, Włochy 26,67; za 1 kg; **cukier:** Polska 1,21, Anglja 0,45, Austrja 1,19, Czechy 1,25, Francja 1,29, Niemcy 1,34, Włochy 2,77, Stany Zjednoczone 0,53; **ryż:** Polska 0,49, Anglja 0,19, Austrja 0.40, Włochy 0,56; **kawa:** Polska 6,35, Anglja 12,04, Austrja 7.95, Czechy 4.92, Francja 1,05, Niemcy 1,49, Włochy 8.94, Stany Zjednoczone 1,16; **bawełna:** Polska 1,82, Anglja 1,67, Austrja 1.50, Czechy 1.84, Francja 1,80, Niemcy 1,71, Stany Zjednoczone 1,49; **przędza bawełniana:** Polska 4, Anglja 2,46, Czechy 3,96, Francja 2,85, Niemcy 4.03; **wełna:** Polska 6,20, Austrja 8,09, Czechy 6,02, Francja 5,83, Niemcy 14,03, Stany Zjednoczone 8,18; **skóry bydlęce:** Polska 1,15, Anglja 1,07, Czechy 1,18, Francja 0,70, Niemcy 1,02, Stany Zjednoczone 1,17; **skóry podeszwowe:** Polska 3.60, Anglja 3.65. Austrja 5,90, Czechy 6,42, Francja 8,38, Niemcy 5,54, Włochy 3,74, Stany Zjednoczone 3,15; **za 1 tonnę węgiel:** Polska 25,84, Anglja 22,46, Austrja 55,56, Czechy 39,62, Francja 39,47, Niemcy 29,86; **surówka odlewnicza:** Polska 132,50, Anglja 87,89, Czechy 90,91, Francja 73,35, Niemcy 134,35, Stany Zjednoczone 93,91; **żelazo handlowe:** Polska 258, Anglja 250,63, Austrja 446,40, Czechy 258,84, Niemcy 234,58; **nafta:** Polska 43.30, Anglja 33,73, Austrja 20, Czechy 28,63, Francja 76,28; **cement:** Polska 3,64, (wraz z kosztami opakowania i przewozu), Anglja 4,95, Austrja 8,60, Czechy 4.20; Francja 6,11, Niemcy 7,44, Włochy 5,06, Stany Zjednoczone 6,84.

Katastrofa rolnictwa.

Bardzo pesymistycznie na stosunki na wsi zapatruje się „Czas" krakowski. Zdaniem tego pisma, które niedawno za krytykę polityki fiskalnej stosowanej wobec naszego rolnictwa, zostało skonfiskowane, — dzisiejsze obciążenia rolnictwa przerastają zupełnie jego możliwości płatnicze. Ostatnie ulgi dekretów oddłużeniowych z roku ub. są zdaniem „Czasu" niewystarczające. Ratunek widzi „Czas":

„Naszem zdaniem, trzy tylko drogi mogą przynieść rolnictwu jakąś konkretną pomoc: 1. Odciążenie podatkowe. 2. Obniżenie długów. 3. Struktualna zmiana ochrony celnej. Można się spierać, który z tych środków jest ważniejszy. Wszystkie trzy muszą być jednocześnie stosowane".

Na tle zaś stosunków struktualnych naszego rolnictwa wypowiada „Czas" następującą opinję:

„Nie wielka własność ciąży na chłopach, przeciwnie jest dla nich — gdzie jeszcze istnieje — deska ratunku: daje możność dodatkowego zarobku na gruntach folwarcznych, też nigdy stosunki pomiędzy dworem a wsią nie były równie dobre, jak dzisiaj, a cały ruch za reformą rolną jest pomysłem drobnych grup demagogów miejskich, którzy na wsi nigdy nie byli".

Nabywanie świadectw przemysłowych do 15 bm. bez orzeczeń karnych.

Ustawowy termin nabycia świadectw przemysłowych na r. 1935 minął z dniem 31 grudnia 1934 r. W terminie tym jednak tylko około 60 proc, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w Warszawie wykupiło świadectwa.

Organizacje gospodarcze wystąpiły do władz skarbowych z wnioskiem o zastosowanie w drodze wyjątku ulgi w tem znaczeniu, aby dla płatników, którzy nabędą świadectwa przemysłowe lub karty rejestracyjne do dnia 15 stycznia 1935 r. nie sporządzano orzeczeń karnych. Jak wiadomo, za niewykupienie świadectwa przemysłowego wogóle, względnie za wykupienie go po terminie grozi grzywna w wysokości 1 do 20-krotnej kwoty, należnej za świadectwo.

Jak się dowiadujemy, władze skarbowe uwzględniły postulat kół gospodarczych. Przy nabyciu świadectw przemysłowych w terminie do 15 bm. doliczane są tylko odsetki za zwłokę w wysokości 1 proc. miesięcznie, przyczem odsetki liczone są za cały miesiąc.

Przeszacowanie gospodarstw pozostałych z parcelacji

W Monitorze Polskim nr. 9 ogłoszone zostało zarządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych, które na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24 października 1934 r. o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej postanawia, że we wszystkich przypadkach, w których przed dniem 28. 10. 1934 r. wydane zostały orzeczenia o przeniesieniu prawa własności lub zawarte umowy sprzedaży utworzonych działek i gospodarstw rolnych, ogrodniczo-warzywnych i rzemieślniczych wiejskich — powinna być ustalona obecna wartość ziemi i innych składników gospodarczych tych działek gospodarstw bez względu na to, czy należności z tytułu sprzedaży zostały przekazane do administracji Państwowego Banku Rolnego. Ustalenie obecnej wartości powinno być w myśl omawianego zarządzenia dokonane bez zjazdu na grunt.

Punktem wyjścia przy dokonywaniu szacunku są ustalone w zarządzeniu ceny jednostkowe 1 ha ziemi poszczególnych klas w poszczególnych okręgach ekonomicznych.

Nowy Jork — Londyn w dwudziestuczterech godzinach.

Połączenie dwóch kontynentów przy pomocy pływających lotnisk.

Parlament Stanów Zjednoczonych A. P. ma uchwalić w najbliższym czasie kredyty w kwocie 7.500.000 dolarów na budowę pierwszego „seadromu", czyli lotniska morskiego, zainstalowanego na sztucznej wyspie, na szlaku Nowy Jork — wyspy Bermudzkie. Wyspa ta osadzona będzie tytułem próby. **Jeżeli pierwsze doświadczenie przyniesie wyniki dodatnie, rząd Stanów przystąpi do budowania szeregu innych „seadromów"**, położonych już na pełnym oceanie między Ameryką a Europą.

Idea połączenia dwóch kontynentów przy pomocy pływających lotnisk liczy około piętnastu lat. Zaraz po wojnie Amerykanin Edward Armstrong rzucił myśl wybudowania na pełnem morzu pływających lotnisk-okrętów, które trzymałyby się na wodzie bez żadnego kołysania. Myśl ta została podjęta i rozwinięta przez ludzi, którzy usiłowali rozwiązać problemat regularnej komunikacji lotniczej transoceanicznej; największą trudnością, jaką napotkali, był fakt, iż przelot Atlantyku jednym skokiem **zmuszał aeroplany do zabierania takiej ilości paliwa, że nie pozostawało już miejsca dla większej ilości pasażerów lub poczty.** Otóż problemat ten mógł być rozwiązany tylko przy pomocy t. zw. aeroportów morskich (zwanych w Ameryce seadrome'ami), rozrzuconych w odległości tysiąca kilometrów jeden od drugiego. Zawiązało się w tym celu specjalne towarzystwo pod nazwą „Seadrome Ocean Dock Corporation".

Projekt, opracowany przez nie, pozwalałby **na przebycie trasy Nowy Jork-Londyn w ciągu dwudziestuczterech godzin.** Seadromy byłyby rozlokowane wzdłuż 38-go równoleżnika, w odległości 700 km jeden od drugiego. Każdy seadrome składać się ma z pomostu długości 500 metrów i szerokości 100 m., dźwiganego przez 32 ostrokoły, które sterczałyby na wysokość 35 m. ponad poziomem morza i sięgałyby 65 m. wgłąb oceanu. Ostrokoły miałyby kształt pozwalający im stawiać jak najmniejszy opór falom. — W ten sposób nie byłyby one nigdy narażone na uszkodzenie.

Statek, pływając na wzburzonem morzu, rozbija spiętrzone fale i absorbuje w ten sposób ich energję: seadrome natomiast byłby „zawieszony" nad wzburzoną powierzchnią morską, fale przepływałyby między ostrokołami, nie zatrzymując się, jak pod groblą portową. Poczynione dotychczas doświadczenia wykazały **niebywałą trwałość i odporność seadromów na rozhukane żywioły oceanu.**

Ministerstwo Marynarki Stanów Zjednoczonych uznało, iż problemat trwałości seadromów może być uważany za rozwiązany i, że dzięki ich stabilizacji można będzie przystąpić do zakotwiczania wśród oceanu. Kotwice, służące do tego celu, będą zupełnie nowego typu, przeznaczone do wielkich głębokości; **kotwica taka ważyć będzie 1.500 tonn,** u dołu będzie płaska, a u góry zaokrąglona.

Każdy seadrom będzie miał 43 ludzi załogi; znajdować się na nim będzie **hotel dla 500 podróżnych,** o stu łóżkach; ponadto: stacja telegrafu bez drutu, radjo, posterunek meteorologiczny itd. Zbudowanie pełnego kompleksu seadromów, łączącego w postaci łańcucha oba kontynenty nadatlantyckie, kosztować będzie **około 30 miljonów dolarów.**

Obliczają, że zainwestowane kapitały i koszta utrzymania zamortyzują się w ciągu dziesięciu lat, jeżeli tylko 5 procent dotychczasowego handlu transatlantyckiego popłynie (a raczej pofrunie) nową drogą. Rząd amerykański postanowił właśnie przystąpić do budowy pierwszego seadromu (między N. Jorkiem a Bermudami) i jeżeli ta pierwsza próba okaże się pomyślną, niewątpliwie w niedalekiej przyszłości rozpocznie się budowa całego systemu śródoceanicznych portów lotniczych.

Nowe ugrupowanie radnych

Z nadzwyczajnego walnego zebrania Stow. Właśc. Nieruchomości w Inowrocławiu.

W sali hotelu „Basta" odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Stow. Właścicieli Nieruchomości w Inowrocławiu pod przewodnictwem wiceprezesa p. Bućkiewicza. Nad sprawą czyszczenia ulic i wywozu fekalji toczyła się dłuższa dyskusja. Uchwalono wypowiedzieć zarządowi miejskiemu zamiatanie ulic, czyli, że właściciele nieruchomości we własnym zakresie dbać będą o czysty wygląd miasta oraz o regularny wywóz fekalji i t. d.

Zkolei p. Szklarski przedstawił okoliczności, które spowodowały rozłam w klubie radnych. Stanowisko pp. radnych, a mianowicie Szklarskiego, Kujawy, Paczkowskiego i Białkowskiego zebrani solidarnie poparli odpowiednią rezolucją. W ten sposób powstaje na terenie Rady Miejskiej nowe ugrupowanie.

P. prezes Głowiński zakomunikował, że urząd skarbowy nie będzie wymagał (za rok 1933-4) grzbietów kwitowych i że na poparcie dowodów wpływów czynszu wystarczą książeczki. Zeznanie o podatku dochodowym należy uskutecznić do 1 marca. W związku z atakami na zarząd przez niektórych członków oraz prasę, prezes postawił kwestję votum zaufania dla zarządu. Zebrani votum zaufania uchwalili.

Wywieszanie i wystawianie reklam

Z Grudziądza piszą:

Władze bezpieczeństwa podają do wiadomości osób zainteresowanych, że wywieszanie i wystawianie wszelkiego rodzaju reklam, latarń reklamowych, reflektorów, znaków cechowych (fryzjerskich), skrzynek świetlnych reklamowych i t. p. wymaga specjalnego zezwolenia starostwa grodzkiego. Natomiast niedozwolone jest wywieszanie wszelkiego rodzaju szyldów lub innych reklam w poprzek ulic nad chodnikami. Organa bezpieczeństwa otrzymały polecenie sprawdzenia, czy wszyscy zainteresowani, którzy tego rodzaju reklamy i t. p. wywiesili lub wywieszają, mają na to zezwolenie ze starostwa grodzkiego, do sprawdzenia czego przystąpi policja w najbliższych dniach.

Równocześnie wyjaśnia się, że bez zezwolenia starostwa mogą być stawiane jedynie szyldy przymocowane płasko do murów oraz t. zw. gablotki (szafki) reklamowe, których grubość (odstęp od muru) nie przekracza 15 cm.

Wszystkich, którzy nie będą w posiadaniu odpowiednich zezwoleń będzie policja podawać do ukarania oraz spowoduje natychmiastowe usunięcie nieprawnie wywieszonych reklam.

Za napad rabunkowy i pobicie

9 miesięcy więzienia.

Przed wydziałem karnym sądu okręgowego w Toruniu zasiadło dwóch „rokujących" wielkie nadzieje obywateli: Jan Laskowski i Zygmunt Kirsztajn, którym akt oskarżenia zarzuca napad rabunkowy i pobicie w dniu 11 listopada 1934 r. Piotra Bladycha.

Jak wynika z przewodu sądowego, obaj oskarżeni 11. 11. 1934 r. po uprzedniem wypiciu kilku kieliszków w oberży w Sarnowie (pow. chełmiński), udali się na zabawę do wsi Robakowo. W drodze spotkali się z mieszkańcem Sarnowa Piotrem Bladychem, z którym Laskowski miał dawne osobiste porachunki i te chciał też przy „okazji" załatwić. Nakazał więc Bladychowi podnieść ręce do góry i pod pretekstem poszukiwań za ukrytym nożem, czy innem narzędziem wyciągnął z kieszeni przestraszonemu Bladychowi 15 zł 35 gr i je sobie przywłaszczył, poczem wyrwał z rąk wieśniaka latarkę elektryczną, kopnął go w brzuch, dołożył butelką po głowie i razem z kolegą Z. Kirsztajnem, który spokojnie przyglądał się tej scenie, udał się do Robakowa.

Poszkodowany i poturbowany Bladych skierował się do policji i zameldował o tym wypadku. Na skutek tego, Laskowski i Kirsztajn zostali aresztowani i wkrótce znaleźli się przed sądem. Do winy jednak się nie przyznali, tłumacząc się, iż nie pamiętają, gdyż byli pijani tego wieczora.

Po wysłuchaniu szeregu świadków, sąd po naradzie wydał wyrok, skazujący Laskowskiego na 9 mies. więzienia, a Kirsztajna na 8 tyg. aresztu, zaliczając im tymczasowy areszt śledczy.

Fala groźnych pożarów

przeszła przez powiat mogileński.

Z **Mogilna** donosi nasz korespondent: Fala pożarów, jaka nawiedziła w ub. roku pow. mogileński, nie zdradza na razie zamiaru zatrzymania się. Mimo, że od rozpoczęcia nowego roku minęło zaledwie 10 dni, z kilka stron powiatu donoszą już o nowych wypadkach pożaru.

Pierwszy z nich wybuchł w Witkówku w zabudowaniach rolnika L. Głowackiego, przyczem spłonęły duże stodoły wraz ze zbożem i narzędziami rolniczemi. Straty pogorzelec oblicza na 40.000 zł, które pokrywa ubezpieczenie. Tego samego dnia w nocy w pobliskiej wsi Kołodziejewo u rolnika Wawrzyńca Ciury spaliła się stodoła, sieczkarnia, młockarnia, wozy robocze oraz kilkanaście wozów słomy. Straty wynoszą 4.500 zł. W tym wypadku pożar powstał najprawdopodobniej wskutek zbrodniczego podpalenia. Władze policyjne celem dokładnego ustalenia przyczyny pożaru aresztowały dwóch synów i szwagra pogorzelca.

W dniu 7. bm. w Podgaju powstał pożar w majętności p. Halagiczy, który równocześnie jest właścicielem młyna wodnego. Jak ustalono, pożar powstał od przewodu elektrycznego w oborze. Płomienie błyskawicznie objęły dwie obory pod słomą, które doszczętnie spłonęły. Trzodę przy pomocy straży pożarnych zdołano uratować. Następnie pożar ogarnął przyległy dom mieszkalny oraz śpichlerz napełniony większą ilością zboża. Na miejsce pożaru przybyły 4 oddziały straży pożarnych, jednakże poza mogileńską były one nieczynne wskutek zamarznięcia prądownic. Jedynie mogileńskiej straży, przybyłej z moto-pompą zawdzięczać należy, że mimo 15 stopni mrozu uratowano przed pastwą płomieni śpichlerz oraz stodołę, które były zagrożone. Straty wynoszą 18.000 zł.

Sędziowie nietykalni są nawet w świecie przestępców.

Warszawa. Niecodzienny wypadek wydarzył się w sądzie grodzkim w Warszawie. Do gabinetu sędziego Kupścia zakradł się jakiś złodziej, otworzył przy pomocy wytrycha szafę i zabrał futro wartości 1.000 zł. Wdrożony za złodziejem pościg nie dał rezultatu. — Na drugi dzień posłaniec **przyniósł do sądu futro z listem,** w którym złodzieje przepraszają sędziego za to, iż ich kolega, jako nowicjusz w tym fachu, nie wiedział, że **sędziowie, nawet w świecie przestępców, korzystają z nietykalności.** Złodzieje proszą o dyskrecję.

Jak ubierać się do teatru?

Paryski dziennik artystyczny „Comoedia" postanowił się zająć **sprawą strojów publiczności teatralnej.** Także i w Paryżu, a nietylko u nas, widać w teatrze pullowery i swetry, obok ciemnych ubrań, lub nawet smokingów.

„Comoedia" więc ogłosiła ankietę: **„Czy przebierać się do teatru?"** Dotychczasowe odpowiedzi wybierają złoty środek, nie wypowiadając się ani za zupełną swobodą stroju, za przychodzeniem do teatru w jaskrawych ubraniach sportowych, ani za ubieraniem się w smoking. Słowem — z ankiety, jak dotychczas, wynika wskazówka: **najlepiej włożyć ciemne ubranie.**

ZMARLI:

Ś. p. **Edmund Filipczak,** plenipotent Banku Przemysłowców w Poznaniu.

Ś. p. **Włodzimierz Wilde** w Bieganowie, p. Radziejów Kuj., właściciel dóbr, lat 63.

Ś. p. **Anastazy Iwicki** w Inowrocławiu, przedstawiciel Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Ś. p. **Stefan Kemnitz** w Toruniu.

Ś. p. **Rozalja Gwizdalska,** lat 70, w Toruniu.

Ś. p. **Karol Długołęcki** w Katowicach.

Leśniczówka padła pastwą płomieni.

Tczew. W ub. tygodniu z nieustalonych na razie przyczyn wybuchł wielki pożar w leśniczówce nadleśnictwa lasów państwowych Drewniaczki w powiecie starogardzkim. Pomimo nadludzkich wysiłków pożaru nie zdołano umiejscowić. Pożar z błyskawiczną szybkością objął cały dom mieszkalny oraz biura nadleśniczego Myszkowskiego. Pastwą płomieni padła cała leśniczówka wraz z umeblowaniem. W czasie akcji ratunkowej nadleśniczy Myszkowski odniósł poważne poparzenia. Straty które pokrywa ubezpieczalnia, wynoszą około 10 tys. zł.

Surowy wyrok.

Za woreczek brukwi pół roku bezwzględnego więzienia.

Sąd grodzki w Tczewie rozpatrywał sprawę karną bezrobotnego Franciszka Jurczyńskiego z Tczewa (Prądnica 61), który na targu tygodniowym z woza rolnika Maksymiljana Krużyckiego z Tczewskich Łąk skradł mały woreczek brukwi wartości zaledwie 3 złote. Sąd grodzki skazał Jurczyńskiego za tę kradzież na **pół roku bezwzględnego więzienia.**

Zamiast złodzieja, postrzelił własnego ojca.

Tczew. W ub. tygodniu w godzinach wieczornych silne ujadania psów rolnika Marcina Klimczaka, zamieszkałego w Szprudowie pod Gniewem pow. Tczew, zwabiły na podwórze syna Jana Klimczaka, który widząc wyłaniającą się z mroków nocy ciemną postać i będąc przekonany, iż ma do czynienia z bandytą lub złodziejem dobył pistoletu z którego wystrzelił w stronę zbliżającego się osobnika.

Po wystrzale dał się słyszeć przenikliwy krzyk zranionego. Dopiero gdy zapalono światło okazało się, że młody rolnik zamiast do złodzieja **strzelił do własnego ojca** powracającego do domu. Do rannego w nogę rolnika Marcina Klimczaka wezwano z Gniewu lekarza, który ranę, na szczęście nie bardzo groźną, opatrzył i pozostawił rannego rolnika pod opieką domową.

Tajemniczy zgon urzędnika kolejowego.

Mogilno. W Młynach (pow. mogileński) zmarł **nagłą i tajemniczą śmiercią urzędnik kolejowy Jan Zalewski.**

Żona jego udała się wcześniej na spoczynek, pozostawiając męża siedzącego na krześle przy stole. Rano spostrzegła ze zdziwieniem, że **mąż jej nie kładł się wcale, gdyż łóżko jego było nietknięte.** Zaniepokojona wyszła z sypialni i spostrzegła męża, siedzącego na tem samem krześle co wieczorem i w tej samej niemal pozycji.

Przyjrzawszy mu się bliżej — spostrzegła z przerażeniem, że **mąż nie żyje.** Zaalarmowała natychmiast sąsiadów, którzy zawiadomili o tajemniczej śmierci Zalewskiego — policję.

W mieszkaniu znaleziono **większą ilość różnych butelek,** częściowo jeszcze napełnionych które zabrano również celem przeprowadzenia analizy ich zawartości.

Świecie otrzymało komisarycznego burmistrza.

Świecie n. W. Wobec niezatwierdzenia wybranego większością głosów przez radę miejską p. Stanisława Kostkę na burmistrza niezawodowego miasta Świecia, oraz złożeniu urzędu wiceburmistrza przez p. dyr. Leona Donarskiego, zostało Świecie bez włodarza.

Wobec tego nastąpiło mianowanie przez władze administracyjne, burmistrza tymczasowego dla Świecia, w osobie byłego starosty powiatowego świeckiego p. Leona Kowalskiego.

Wprowadzenie w urząd tymczasowego burmistrza nastąpiło w sobotę, 12. bm. przez starostę powiatowego świeckiego p. Krawczyka. Wybór wiceburmistrza nastąpi dopiero na posiedzeniu rady miejskiej.

Pasażer „na gapę" spowodował zatrzymanie pociągu.

Onegdaj podróżni pociągu osobowego zdążającego do Inowrocławia byli świadkami niezwykłej awantury, którą spowodował pasażer jadący na „gapę". Na stacji Pakość usiłowali konduktorzy swego pasażera wysadzić na peron. Zapalony podróżnik stawił jednak silny opór, tak, że pociąg wiózł nadal gratisowego podróżnego. Będąc na stacji Kościelec, osobliwy pan, usiłował zbiec przed czekającą go odpowiedzialnością, wobec czego pociąg zatrzymano i po dłuższych poszukiwaniach, znaleziono go w wagonie bagażowym, w którym zamierzał nadal kontynuować swą podróż.

Pod kołami samochodu.

Onegdaj wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który na szczęście nie skończył się śmiercią przejechanej osoby. Na szosie Lubickiej w Toruniu pod przejeżdżający samochód ciężarowy wpadła 48-letnia Weronika Skrzyńska z Byska, pow. lipnowski, która odniosła szereg ogólnych poważnych potłuczeń i została odwieziona do lecznicy miejskiej.

Policja czyni dochodzenia, celem ustalenia, kto ponosi winę nieszczęśliwego wypadku.

GDYNIA.

RUCH PASAŻERÓW W PORCIE GDYŃSKIM.

Ogólny ruch pasażerski w przeciągu m. grudniu r. ub. wyniósł 282 osób (w listopadzie 683 osób), z czego przyjechało 247 osób, a wyjechało 35 osób. Dało się zauważyć zmniejszenie ruchu pasażerskiego, które należy tłumaczyć zmniejszeniem frekwencji podróży morskich w okresie zimowym.

Kto będzie korzystać z ulg podatkowych w Gdyni?

W prasie polskiej i gdańskiej ukazały się notatki o uchwale Rady Ministrów w sprawie ulg dla sfer gospodarczych Gdyni w podatku dochodowym.

Notatki te są mniej lub więcej nieścisłe, wobec czego prosi nas Rada Interesantów Portu o stwierdzenie co poniżej:

Podstawy prawne do zwalniania przedsiębiorstw, powstałych w Gdyni od podatku dochodowego w razie dokonania przez nich inwestycji, istnieje od dnia 24. 11. 1930 r., mianowicie rozporządzenie Prezydenta R. P. (Dz. U. nr. 80) przewiduje w art. 7a tegoż rozporządzenia możliwość zwolnienia od podatku dochodowego przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych.

Ostatnia uchwała Rady Ministrów rozszerza jedynie działanie tegoż art. 7a na przedsiębiorstwa handlowe, które w-g dotychczasowego brzmienia art. 7a nie mogły ubiegać się o zwolnienie od podatku dochodowego. Uchwała rządu została powzięta na skutek starań sfer gospodarczych. Mianowicie w dniu 10 marca 1934 r. wystąpiły sfery gospodarcze Gdyni na konferencji z przedstawicielami rządu w Gdyni, aby istniejące od 1930 r. rozporządzenie Prezydenta R. P. objęło również przedsiębiorstwa handlowe, ponieważ dotychczas ograniczało ono możliwość zwolnienia od podatku dochodowego tylko do przedsiębiorstw komunikacyjnych (żegluga) i przemysłowych.

TURNIEJ SIATKÓWKI

organizuje **Polska YMCA** w Gdyni na sali gimnastycznej Szkoły Morskiej dla drużyn, klubów i stowarzyszeń gdyńskich. W dniach 19 bm. (sobota) od godz. 17—20 i 20. bm. (niedziela) od godz. 11—13 odbędą się rozgrywki w konkurencji **trójek męskich** i kobiecych. Zgłoszenia drużyn wraz z wpisowem w wysokości 50 gr od trójki — przyjmuje sekretarjat Ogniska Polskiej YMCA codziennie od 18—22. Informacje telef. 13-62.

Rozgrywki siatkówki wewnętrzne Polskiej YMCA w Gdyni, w konkurencji dwójek mieszanych (mężczyzna i kobieta) rozegrane na sali Szkoły Morskiej zgromadziły osiem par. Zwycięstwo odniosła para: Ostrowska—Rakowski.

BUDOWA SZTUCZNEJ WYDMY U UJŚCIA PIAŚNICY.

Z ramienia Urzędu Morskiego u ujścia rzeki granicznej Piaśnicy, która pod Dębkami uchodzi do morza, przeprowadzone zostały na wielką skalę prace, zabezpieczające ujście rzeki przed zapiaszczeniem, powodowanem przez prądy morskie i wiatry zachodnie. Zapiaszczone ujście spiętrzyło wody, które po kilka razy do roku zalewały Kaszubom okoliczne łąki. Przekopywanie zatamowanego źródła było bardzo kosztowne, wobec czego Urząd Morski przystąpił do budowy sztucznej wydmy, która ostatecznie została wykończona z wielkiej ilości faszyn. Faszyny drogą naturalną zasypane zostaną przez niesienie wiatrem piasek i już dziś stanowią potężny wał, zabezpieczający brzeg polski przed prądami morskiemi oraz zasypywaniem ujścia, a tem samem zabezpieczają przed wylewami Piaśnicy.

Wyrafinowani żydkowie.

Na skutek podnoszonych na łamach prasy codziennej i ze strony kupiectwa chrześcijańskiego skarg na nieuczciwe machinacje kartelu hurtowników owocowych, chcąc przełamać dotychczasowy monopol na aukcjach owocowych, została dokonana zmiana regulaminu aukcyj w tym kierunku, że do aukcyj dopuszczeni zostali kupcy opłacający świadectwo przemysłowe III. kategorji, a więc **detaliści**, przez co bodaj częściowo miało być wyłączone drogie pośrednictwo żydowskich hurtowników.

Niestety, jak to już przed kilku dniami donosiliśmy, rafinowani żydkowie znaleźli natychmiast i na to sposób, ażeby się obronić przed bardzo im niewygodną konkurencją kupców chrześcijańskich, a to w ten sposób, **że znajdujące się już w drodze owoce zakupują jeszcze przed ich przybyciem do Gdyni na statku**, aby w ten sposób **nie dopuścić ich na aukcję.**

Wobec tego na aukcjach powstaje **sztuczny brak owoców,** wskutek czego tworzy się sztuczna haussa i drobni kupcy przelicytowują się, aby tylko zdobyć bodaj po kilka skrzynek owoców.

Żydkowie zaś śmieją się w kułak, gdyż jest to woda na ich młyn. Mając owoce zakupione jeszcze na statku po cenach limitowanych im przez eksportera, korzystają z wytworzonej na aukcji „haussy" i za towar który przez aukcje wcale nie przechodził, żądają od detalistów takich samych cen, jakie osiągnięte były przy przetargach aukcyjnych przy minimalnej podaży.

W ten sposób cała różnica cen, między ceną limitową eksportera, a ceną aukcyjną, chowają sprytni żydkowie do swoich kieszeni, nie biorąc nawet udziału w aukcjach. Daje im to też możność **utrącenia chrześcijańskiej konkurencji**, gdyż mając ogromną marżę między towarem aukcyjnym, a odbieranym przez nich bezpośrednio, mogą towar swój sprzedawać o kilka procent taniej od cen turtowych, płaconych na aukcjach przez drobnych kupców chrześcijańskich.

Z tym żydowskim fortelem Ministerstwo Przemysłu i Handlu się nie liczyło i dlatego wprowadzona z dobrą wiarą **zmiana regulaminu aukcyjnego,** mająca przełamać monopol żydowski, stała się biczem ukręconym na drobnych uczestników aukcyj.

Jedynym środkiem do sparaliżowania tej perfidnej roboty żydowskiej, której celem jest zagarnięcie całych zysków z obniżki ceł na pomarańcze do swoich kieszeni, jest **wprowadzenie przymusu aukcyjnego** na wszystkie nadchodzące do portu owoce zagraniczne, a przedewszystkiem na pomarańcze i ograniczenie kontyngentów importowych żydowskim spekulantom do minimum, pozostawiając większą część kontyngentu odbiorcom chrześciańskim.

REHABILITACJA B. DŁUGOLETNIEGO PREZESA RADY MIEJSKIEJ W PUCKU P. CZ. KRAUSEGO.

Przed sądem okręgowym w Gdyni odbyła się dnia 17 września 1934 r. rozprawa karna przeciwko b. prezesowi Rady Miejskiej w Pucku p. Czesławowi Krausemu, oskarżonemu o krzywoprzysięstwo i fałszywe zeznania.

Przeciwko wyrokowi temu p. Krause wniósł apelację na skutek której odbyła się dnia 10 stycznia br. przed sądem apelacyjnym w Poznaniu rozprawa. Przeprowadzony przewód sądowy wykazał, że **p. Krause nie dopuścił się zarzuconych mu występków krzywoprzysięstwa i fałszywych oskarżeń**, wobec czego **sąd apelacyjny uchylił wyrok sądu okręgowego w Gdyni i uwolnił** oskarżonego od winy i kary, a koszta postępowania nałożył na Skarb Państwa.

*

Na tym epilogu nie kończy się jednak serja skandalicznych procesów, wyrosłych na niezdrowem trzęsawisku gospodarki komunalnej w Pucku, albowiem jak się dowiadujemy, toczy się obecnie dochodzenie przeciwko burmistrzowi Kamskiemu i woźnemu magistratu, o sprzeniewierzenie znaczniejszej sumy z funduszów miejskich popełnione wprawdzie przez woźnego lecz za wiedzą burmistrza. Byłby już najwyższy czas bagno to oczyścić gruntownie!

OSIADŁY NA MIELIŹNIE KUTER „STARNIA"

dotychczas nie został ściągnięty na wodę. Do akcji przystąpiły „Smok" i „Haller" z marynarki wojennej. Robota jednak jest bardzo utrudniona ze względu na odległość prawie 600 m, na jaką te okręty mogły dojść do „Starni". Liny przy takiej długości pękają. Ładunek połowów „Starni" 12.000 kg dorszy uległ całkowitemu zniszczeniu wobec rozlania się ropy ze zbiornika.



Mglistą tajemnicą osłonięte konferencje.

Jak się z oficjalnego komunikatu dowiadujemy, dla omówienia aktualnych zagadnień(!?), dotyczących Gdyni odbyła się u p. Komisarza Rządu konferencja kierowników władz i urzędów w osobach dyrektora Urzędu Morskiego inż. Łęgowskiego, prezesa sądu okręgowego Parczewskiego, prokuratora sądu okręgowego Szulca i inspektora straży granicznej Świdy.

Druga konferencja odbyła się dnia następnego również u p. Komisarza Rządu w sprawach **zagadnień finansowych m. Gdyni,** w której wzięli udział **posłowie Czerniejewski i Tebinka.**

Tajemniczość jaką otacza się obie te konferencje, daje szerokie pole do snucia różnego rodzaju przypuszczeń, które obudzić mogą do pewnego stopnia zaniepokojenie społeczeństwa, a to tem więcej, że tego rodzaju konferencja w tym zespole odbyła się w Gdyni po raz pierwszy, a więc musiały zajść okoliczności, które nakazują taką współpracę władz administracyjno-sądowych i administracji morskiej.

Wogóle od dłuższego czasu tak władze administracyjne jak również organizacje gospodarczego samorządu przyswoiły sobie metody przyjęte u naszego zachodniego, wzgl. wschodniego sąsiada, komunikowania się z prasą wyłącznie za pomocą suchych lakonicznych komunikatów, o sprawach błahych mało interesujących, natomiast o zagadnieniach donioślejszych nawet komunikatów się nie wydaje, lub wydaje się w formie tak mglistej, że nie budzą one ani zainteresowania, ani nie przedstawiają wartości informacyjnej.

Wyjątki robi się tylko czasem dla prasy rządowej, natomiast pisma niezawisłe informacje zdobywać muszą pokątnie ze źródeł jakie im są dostępne. Kilkakrotnie zapowiadane były **konferencje prasowe,** dla poinformowania prasy o aktualnych zagadnieniach i ómówienia w pewnych wypadkach współpracy, lecz niestety w ciągu ostatnich dwóch lat konferencyj takich odbyło się tylko 2—3 w Związku Armatorów, tyleż w Izbie Przem.-Handl., jedna w Radzie Interesantów Portu i **jedna w Komisarjacie Rządu.** Jedyną instytucją utrzymującą żywszy kontakt z prasą jest M. Z. E.

Niechże więc potem „bogi olimpijskie" otaczające się mglistemi obłokami, nie mają do niezawisłej prasy pretensyj o to, że informacje jej nie zawsze idą po pożądanej przez nich linji.

Nie jesteśmy jeszcze chwała Bogu prasą „zgleichszaltowaną" ani uniformowaną, ażebyśmy posłusznie aportowali tylko te ochłapy, które się nam łaskawie raczy rzucić. Mamy także własne oczy i uszy, ale też zachowamy sobie o każdej sprawie nasz własny sąd, a do współpracy narzucać się nie będziemy, jeżeli ona jest niewygodną lub niepożądaną.

Otton koresponduje z legitymistami węgierskimi.

Budapeszt, 15. 1. (PAT.) Treść wywiadu, udzielonego przez arcyksięcia Ottona jednemu z dzienników francuskich, w którym wypowiada się on **przeciwko korporacyjnemu ustrojowi państw, wywołała w kołach legitymistycznych Węgier pewne niezadowolenie.** W związku z tem jeden z przywódców legitymistów poseł Grigar zwrócił się do arcyksięcia Ottona o wyjaśnienie. Wyjaśnienie to brzmi jak następuje:

„Treść mojego wywiadu, udzielonego przedstawicielowi „Petit Journal" najoczywiściej odnosiła się do stosunków austrjackich. Austrja nie ma takiej konstytucji, jak królestwo węgierskie. W całej rozciągłości uznaję **ustrój Węgier, będący wynikiem tysiącletniego rozwoju państwa** i przygotowuję się do objęcia panowania drogą konstytucyjną. Przekonany jestem, że konstytucja węgierska jest polem doskonałem i giętkiem, w którego ramach pomieścić się mogą najbardziej demokratyczne i radykalne reformy społeczne i gospodarcze."

Oświadczenie to jest pierwszem pismem, jakie arcyksiążę Otto przesłał swoim zwolennikom węgierskim.

ZMARLI:

Ś. p. **Fryderyka z Hassów** Kacka, lat 82, w Królówlesie.

Ś. p. **Stanisław Odya,** kupiec w Starogardzie.

Ś. p. **Marcin Kasperski,** lat 76, w Działy nie pod Gnieznem.

Ś. p. **Paweł Reimann,** kierownik kar. [illegible] rji dyrekcji ceł w Poznaniu.

Armja powietrzna Sowietów

Londyn, 15. 1. Znany dziennikarz amerykański Louis Fisher, przebywający od kilku lat w Moskwie, zamieszcza na łamach „News Chronicle" artykuł o siłach napowietrznych Rosji Sowieckiej.

Fisher oblicza, że w dniu 1 stycznia rb. **sowiecka armja powietrzna liczyła 3.500 samolotów i 500 hydroplanów do użytku bojowego.** Do tej liczby Fisher **dodaje 2.500 samolotów cywilnych, które w razie wojny mogą być zużytkowane.** Aczkolwiek — jak twierdzi Fisher — między Moskwą a Paryżem sojusz wojskowy nie istnieje, to jednak w razie napaści Niemiec na Francję **sowieckie wojska powietrzne zaatakowałyby Niemcy,** Fisher twierdzi, że **między Francją a Sowietami odbywa się wymiana poglądów co do szczegółów takiego właśnie współdziałania na wypadek wojny.**

Alfons rozwiódł się.

Paryż, 15. 1. (PAT.) „Paris Soir" donosi z Rzymu: B. królowa hiszpańska nie weźmie udziału w uroczystościach ślubnych swej córki infantki Beatrycze. Krążą uporczywe pogłoski, że **były król hiszpański Alfons XIII wniósł podanie do Kurji Rzymskiej o unieważnienie swego małżeństwa.** W Watykanie nie potwierdzają narazie tej wiadomości, ale jest faktem, że były król Alfons od dłuższego czasu **żyje w seperacji z żoną.** Alfons XIII jest ożeniony z księżniczką Wiktorją Eugenją Battenberg.

Amelja Earhart-Lindberghiem Oceanu Spokojnego.

Nowy Jork, 15. 1. (PAT.) Amelja Earhart, która wylądowała onegdaj o godz. 21 min. 31 w Oakland (Kalifornja), **przebyła przestrzeń między Honolulu i Oakland, wynoszącą około 3,800 km w ciągu 18 godz. i 16 minut.** Bohaterska lotniczka jest **pierwszą osobą, która samotnie dokonała tego niebezpiecznego wyczynu lotniczego.**

Piękne uroczystości opłatka sokolego w Tczewie.

OPŁATEK U SOKOLIC.

W ub. tygodniu w sali Domu Czeladzi Kat. tradycyjnym zwyczajem odbyła się piękna uroczystość gwiazdkowa gniazda tut. Sokoła żeńskiego. Uroczystość tą m. in. zaszczycili swą obecnością ks. prob. Młyński, burmistrz Wojczyński (od 10 lat piastuje godność prezesa okręgu Tow. Gimn. Sokół), przewodnicząca Okręgowego Wydziału Sokolic inż. Kołodziejska, prezes gniazda męskiego mec. Tomczyk, nacz. Wolny i inni. Po pięknych i wzruszających przemówieniach prezeski burmistrzowej Wojczyńskiej, prezesa okręgu burmistrza Wojczyńskiego, przewodniczącej Okręgowego Wydziału Sokolic inż. Kołodziejskiej, mec. Tomczyka i innych sekretarz okręgu Skocki w dowód uznania za owocną pracę położoną na polu rozwoju gniazda żeńskiego wręczył b. prezesce inż. Kołodziejskiej piękny dyplom uznania.

Po odśpiewaniu kolend nastąpiła najuroczystsza chwila dzielenia się opłatkiem, czego dokonał ks. prob. Młyński. Po obdarzeniu około 100 druchen cennemi darami i wypiciu wspólnej kawki odbył się wieczorek taneczny dla członków i zaproszonych gości.

OPŁATEK U SOKOŁÓW.

W tegorocznej uroczystości gwiazdkowej gniazda męskiego wziął m. in. udział wicestarosta powiatowy Piwnicki, powiatowy komendant P. P. nadkom. Szura, burmistrzowa Wojczyńska, inż. Kołodziejska i inni. Po odegraniu przez orkiestrę sokolą marsza „Ospały i gnuśny..." nastąpiło powitanie gości i obecnych przez prezesa gniazda mec. Tomczyka, który wygłosił zarazem piękną przemowę, poczem kolejno życzenia składali: wicestarosta Piwnicki, inż. Kołodziejska i inni. Po odśpiewaniu kolend i deklamacjach młodych sokołów: 7-letniego Edwarda Wieloszewskiego i 6-letniego Henryka Skockiego nastąpiło tradycyjne dzielenie się opłatkiem, oraz dalsze składanie życzeń. Po wspólnej kawce na zakończenie tej pięknej uroczystości gwiazdkowej przy dźwiękach orkiestry sokolej w miłym nastroju w zamkniętem gronie odbyła się zabawa taneczna, która przeciągnęła się do późnej nocy.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 15 stycznia 1935 roku.

KALENDARZYK.

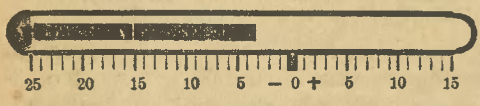
Dziś: Pawła pust.
Jutro: Marcelego pap.
Wschód słońca o godzinie 8.05.
Zachód słońca o godzinie 16.14.

Stan pogody

Pogoda o zachmurzeniu zmiennem z przelotnemi opadami śnieżnemi. Rano miejscami mglisto. W zachodniej połowie kraju lekki, poza tem umiarkowany mróz. Umiarkowane wiatry zachodnie.



Termometr wskazywał dziś rano



MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9—16, w niedziele i święta od 11—14. Obecnie wystawa doroczna Grupy Plastyków Pomorskich.

DYŻURY NOCNE APTEK od 14—20 stycznia 1935 r.

1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, telefon 385.
2) Apteka przy Placu Teatralnym, Marszałka Focha 10, telefon 1962.
3) Apteka Tarasiewicza, Orla 8, tel. 146.

„LEKTURA", wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54, **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, we wtorek i jutro, w środę **„NIEWINIĄTKO"**, operetka Millöckera.

W czwartek krotochwila W. Rapackiego **„CZŁOWIEK, KTÓRY NIE PIJE"**.

Już w najbliższą sobotę wejdzie na repertuar naszej sceny jedna z najpiękniejszych operetek Kalmana **„BAJADERA"** w opracowaniu muzycznem J. Sillicha i w reżyserji W. Rychtera. W głównych partjach i rolach ujrzymy ulubieńców publiczności a więc pp.: Fontanównę, Nochowicz, Balickiego, Dowmunta, Dzwonkowskiego, Iwańskiego, Lochmana, Rewkowskiego i Rychtera. Efektowne ewolucje przygotowuje J. Fabian, solo baletowe zaprodukuje primabalerina Popielewska.

W niedzielę premjera komedji J. Blizińskiego **„ROZBITKI"** w reżyserji St. Dąbrowskiego, w obsadzie czołowych sił naszego dramatu.

— **Osobiste.** Dyrektor oddziału Banku Polskiego p. Stanisław Woda powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **Bezrobotni otrzymują zwrot pieniędzy, wpłaconych za Pożyczkę Narodową.** Do komisarjatu generalnego wpływają liczne podania bezrobotnych, którzy zabiegają o uzyskanie zwrotu sum, wpłaconych za Pożyczkę Narodową. **Tylko w wyjątkowych wypadkach,** gdy zostaje stwierdzone, że subskrybent tymczasem utracił pracę i znajduje się w bardzo krytycznych warunkach materjalnych, władze zgadzają się na cesję pożyczki. Przeciętnie wykupywanych jest w ten sposób do 1000 obligacyj miesięcznie.

Do szkoły!

Przez miesiąc prawie nudno i smutno było na ulicach, gdy się rano je przemierzało. Nie było młodzieży szkolnej. Wypoczywała i cieszyła się ferjami zimowemi. Cieszyła się zwłaszcza w ostatnich dniach, bo pogoda udostępniła cały czar sportów zimowych. Łyżwy, saneczki, narty były przez jakiś czas wszystkiem. Obecnie znów książki wróciły na pierwszy plan.

Zaczęła się nauka w szkołach. Właśnie dzisiaj zapełniły się znowu ulice. Młodzież się śpieszy — ma przecież jeszcze całe życie przed sobą i do niego musi się w szkole przygotować.

*

W związku z zakończeniem feryj zimowych nasz korespondent warszawski (r) podaje następującą wiadomość:

Organizacje gospodarcze wystąpiły z memorjałem do władz szkolnych w sprawie zmian godzin nauki w wieczorowych szkołach zawodowych. W roku bieżącym wprowadzono lekcje o godz. 5 po południu, pod czas gdy w latach ubiegłych lekcje rozpoczynały się dopiero o 6-ej. Kupcy zabiegają o przywrócenie dawnej pory nauki w szkołach zawodowych, podnosząc, że wczesne lekcje uniemożliwiają pracę personelu w zakładach handlowych i sklepowych. Zaznaczyć należy, iż nadzieje na zmianę stanowiska ministerstwa są nie wielkie.

— **Akcja dożywiania dzieci szkół powszechnych i przedszkoli.** Dla wzmocnienia akcji dożywiania dzieci szkół powszechnych oraz przedszkoli, przewodniczący Miejscowej Rady Szkolnej p. radca Mencel zaprasza pp. dyrektorów szkół średnich, kierowników szkół powszechnych, prezesów kół rodzicielskich przy szkołach powszechnych oraz delegatów poszczególnych przedszkoli o przybycie na zebranie, które odbędzie się w środę, dnia 16 stycznia 1935 r. o godz. 19-tej na sali posiedzeń Rady Miejskiej.

Nowy wojewoda poznański



Dekret nominacyjny podpisał Pan Prezydent w sobotę 12 stycznia.

*

Artur Tomasz Maruszewski, urodzony 21 grudnia 1886 roku w Warszawie, ukończył gimnazjum z egzaminem dojrzałości oraz przesłuchał 5 semestrów prawa na uniwersytecie w Kazaniu i Kijowie i 5 semestrów filozof. na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Brał w roku 1905 udział w strajku szkolnym, za co został wydalony z gimnazjum. Świadectwo dojrzałości uzyskał jako ekstern w gimnazjum w Czercu na Krymie. W roku 1910 kończy kurs bojowo-wojskowy w Związku Walki Czynnej. W roku 1910 zostaje komendantem organizacji wojskowej w Kijowie. W roku 1911 aresztowany przez władze rosyjskie i po trzechmiesięcznem więzieniu zesłany na 3 lata do gub. wołogodzkiej. W roku 1912 ucieka do Krakowa, gdzie kończy kurs oficerski przy Związku Strzeleckim. Wstępuje do Legjonów Polskich do 5 pp. Leg., w którym to pułku uzyskuje w roku 1916 na froncie stopień podporucznika. W roku 1916 wstępuje do P. O. W. w którym pełni obowiązki komendanta okręgu siedleckiego. W czasie tym został aresztowany przez Niemców, po wypuszczeniu zaś wrócił do 5 pp. Leg.

Po odmowie złożenia przysięgi został przez Niemców internowany w Szczypiornie w obozie żołnierskim. Na froncie w roku 1920 uzyskuje stopień kapitana. W roku 1921 przyjęty do wyższej szk. wojennej, potem przeniesiony do Korpusu Ochrony Pogranicza na stanowisko szefa sztabu, następnie na dowódcę pułku w K. O. P. w Czortkowie. W grudniu 1932 roku mianowany został pułkownikiem dypl., w roku 1933 wojewodą tarnopolskim, a teraz wojewodą poznańskim.

— **Jeszcze nie koniec zimy.** Według zapowiedzi naszego astro-meteorologa Prengla powrót zimy z mrozem i śniegiem miał nastąpić po 5 stycznia (jak to zresztą w sobotę zaznaczyliśmy w kronice) i potrwać mniejwięcej do 14 stycznia. Akurat 14-go stycznia mieliśmy za dnia nawet plus 2 stopnie, czyli przewidywania te spełniły się co do joty. Oczywiście załamanie się ostatniego ataku zimy nie świadczy o jej końcu wogóle. Napływ ciepłego powietrza morskiego może potrwać mniejwięcej do 19 stycznia, poczem znowu stopniowo prądy lądowe zaczną górować i sprowadzą mroźną temperaturę.

— **Na uroczystym obchodzie gwiazdkowym** w pryw. 6-klasowej szkole powszechnej koed. pod wezwaniem św. Kazimierza, Cieszkowskiego 3 I. p. złożyły dzieci tejże szkoły 6 zł 60 gr na biednych parafjan na Bielawkach.

Przed walnem zebraniem Pom. O. Z. P. N-u.

(kj.) W najbliższą niedzielę, 20 bm., o godz. 10-ej, odbędzie się w dolnej sali Resursy Kupieckiej roczne walne zebranie Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Zebranie to będzie jednocześnie zjazdem wszystkich działaczy w sporcie na Pomorzu. Należy się spodziewać ciekawej dyskusji, która jednak powinna być utrzymana w ramach ściśle sportowych. Spodziewany jest również udział przedstawiciela Okręgowego Urzędu W. F. i P. W.

Roczne walne zebranie

Żeńskiego Tow. Gimn. „Sokół"

odbędzie się **w środę, dnia 16 bm.** o godzinie **7,30** w sekretarjacie, ul. Dworcowa 5, na którem obecność wszystkich członkiń jest bardzo pożądana. Przybycie gości mile widziane.

Bilety zniżkowe do miejscowości

kuracyjnych i kąpielowych we Francji.

Koleje Francuskie opracowują obecnie nową taryfę ulgową dla biletów powrotnych do miejscowości kuracyjnych i kąpielowych, pod warunkiem conajmniej 12-dniowego pobytu w danej miejscowości. Powrotne bilety ulgowe wydawane będą w okresie 15 grudnia — 30 kwietnia, przyczem przejazd tam i zpowrotem musi wynosić 1500 klm. Dzieci od lat 3—7 płacą połowę ceny biletu zniżkowego.

Z Polskiego Czerwonego Krzyża.

W ub. niedzielę w stolicy odbyło się posiedzenie głównego komitetu P. C. K. przy udziale delegatów z całej Polski. Budżet P. C. K. zamyka się sumą **4.574.180 zł.** Ogólne wytyczne prac na ten rok przewidują dalsze powiększenie zasobów materjałowych. Wprowadzone zostaną **samoloty sanitarne,** których budowę rozpoczęto już w roku ubiegłym.

P. C. K. rozszerzy znacznie swą działalność w zakresie propagandy **higjeny na wsi,** w zakresie szkolenia drużyn i sióstr pogotowia sanitarnego, w zakresie **dożywiania najuboższych,** opieki lekarskiej sanitarnej nad niezamożną ludnością, zwłaszcza na kresach i t. d. (r).

Szary człowieku, ty — na front!

(Z walnego zebrania Katolickiego Tow. Robotników Polskich parafji bielawskiej).

(n) W sali restauracji rzeźni miejskiej odbyło się ub. niedzieli walne zgromadzenie członków Katolickiego Tow. Robotników Polskich parafji św. Wincentego a Paulo. Przewodniczył z urzędu generalny sekretarz Związku **ks. Michałowicz z Poznania,** zawiadamiając członków o załagodzeniu sporu jaki powstał między księdzem patronem a zarządem towarzystwa na tle usunięcia obrazu św. Tereski z ołtarza ufundowanego przez robotników. Ołtarz sam jest nietknięty. Jako nowego asystenta duchownego przydzielił ksiądz proboszcz dla towarzystwa robotników **księdza Brandysa.**

Ksiądz dyrektor Michałowicz prosił zebranych, aby nie przyjęli do wiadomości protokółu z ostatniego **burzliwego zebrania** i możliwie protokół streścili, lecz zebrani na to się **nie zgodzili.**

Dalszy ciąg zebrania miał przebieg normalny. Przyjęto z zadowoleniem sprawozdania ustępującego zarządu, pochwalając ofiarną pracę **prezesa Jasienieckiego.** Ze sprawozdań dowiedzieli się członkowie honorowi, goście i delegaci bratnich towarzystw, **że szaraczkowie** zebrali dotąd na budowę kościoła około 4000 zł; Towarzystwo liczy **124 członków** zwykłych, 15 wdów i 15 członków wspierających. Kasowość prowadzona wzorowo, bez najmniejszych uchybień; w kasie pozostaje saldo 152 zł. Bibljoteka liczy 411 książek.

W miejsce wylosowanych więc ustępujących członków zarządu wybrano jednomyślnie przez aklamację **na nowo: prezesa Konstantego Jasienieckiego,** ławnikami pp.: St. Zielińskiego i Dombrowskiego, sekretarzem p. Marchlewskiego, jego zastępcą p. Gapskiego, bibljotekarzem p. Gniewkę. W miejsce p. Wyrzykowskiego skarbnikiem został p. Stanisław Lewandowski.

Na rekolekcje związkowe do Gniezna towarzystwo wyśle dwóch członków.

Nowo wybranym władzom towarzystwa dodano otuchy do dalszej pracy, przyczem jeden z mówców zaznaczył, że popularne dzisiaj hasło: „Frontem do szarego człowieka" nie może być czczem a raczej winno zamienić się w rzeczywistość taką: „Szary człowieku, ty — **na front!"**

Walne roczne zebranie Tow. Obywateli Szwederowa

odbyło się w Domu Katolickim na Szwederowie przy bardzo licznym udziale członków i gości. Zebranie zaszczycił swą osobą ks. radca Konopczyński, ks. Perski i ks. Walkowski oraz liczne delegacje bratnich towarzystw ze Szwederowa. Przewodniczącym wybrano ks. Perskiego, sekretarzem p. Nowaka, ławnikami pp. Zielińskiego, Stępowskiego i Melińskiego. Po sprawozdaniu z całorocznej działalności udzielono zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

W skład nowego zarządu weszli pp. Kubiak Maciej prezes (ponownie) zamieszkały przy ul. Gołębiej 27, Nieziurawski zast., Mucha Leon sekretarz (zamieszkały przy ul. Grudziądzkiej 24), Nowak zast. sekr., Szymański Teofil skarbnik (zam. przy ul. Pięknej 14), Spychała, Stępowski i Karpiński Bolesław ławnicy, Marciniak chorąży, Kołodziejczyk i Madaj podchorążowie, rewizorami Gill, Zieliński i Rochowiak. Przewodniczącym sądu towarzyskiego obrano ks. patrona Perskiego. Uchwalono poza tem przeznaczyć na bezrobotnych m. Bydgoszczy 30 zł, a na kościoł na Szwederowie 100 zł.

Wśród niższych funkcjonarjuszy państwowych.

Walne zebranie Związku Niższych Funkcj. i Prac. Państwowych zagaił prezes M. Hałas. Przewodniczącym walnego zebrania wybrano p. Franciszka Kubińskiego. Sprawozdanie z czynności zarządu Koła złożył sekretarz Górski, a skarbnik Koła Gabrych, przedłożył sprawozdanie kasowe, poczem przewodniczący komisji rewizyjnej Świekatowski wniósł wniosek o udzielenie zarządowi absolutorjum. W skład nowego zarządu weszli: prezes M. Hałas, wiceprezes Ginter Klaudjusz, sekretarz Górski J., zast. Ign. Marek, skarbnik J. Gabrych, komisję rewizyjną tworzą: Świekatowski St., Bielawny i Ilak. Chorąży Przybylski, Wieczorkowski i Krzemiński, bibljotekarz L. Lesiński, ławnicy: Napieralski i Kirzewski.

Kiepura, Kiepura...

Na trzy i pół godziny wszystko stanęło. Jakaś siła tajemna wymiotła ulice i publiczne lokale. Niemal że tramwaje stanęły w pół drogi. Zatrzymało się życie, a właściwie to na jakiś czas przełączyło się wszystko na inną falę. Oto i jest właściwe słowo: na falę. Na falę radjową mianowicie.

Może i jest trochę przesady w tym nakreślonym pod sugestją chwili obrazie aktualnej rzeczywistości, ale prawie że tak było. Niemal wszyscy dali się dobrowolnie omotać sznurom słuchawek radjowych i poddali się terorowi głośników. Zresztą tego nie można było uniknąć. Przez każdą ścianę sączyły się zdradliwe dźwięki. Najlepiej więc było odrazu zdecydować się. Nie warto przecież iść przeciw takiemu potężnemu prądowi. Głową muru nie przebijesz, a jeśli nawet przebijesz — to napewno natrafisz znów na głośnik radjowy.

Słuchaliśmy Kiepury. Kto miał własne radjo temu było dobrze, ale kto nie miał — temu było jeszcze lepiej. Od czego jest bowiem staropolska cnota gościnności? Kiepura stał się lajtmotywem towarzyskiego współżycia na jeden wieczór. Tak wypadało.

Radjo miało swój wielki dzień. Zainteresowanie było tak potężne, jakby przedmiotem transmisji był conajmniej sensacyjny mecz piłkarski albo zgoła bokserski. Tymczasem emocjonowaliśmy się championem głosu zamiast championem mięśni. Bo Kiepura ma coś z championa: umie zdobywać i zwyciężać. Wczoraj zdobył Polskę jeszcze raz. Był w znakomitej formie, podobał się, no i zasługiwał na wdzięczność choćby za gest szlachetny w stosunku do przyszłego Muzeum Narodowego.

Że reklama? — O Boże, przecież w XX wieku reklama jest podstawą powodzenia. A zresztą w tym wypadku reklama osobista jest jednocześnie wspaniałą propagandą imienia Polski. Niech cały świat wie, że właśnie Polak jest wielkim śpiewakiem.

Szaleństwo publiczności krakowskiej w transmisji radjowej wychodziło plastycznie. Oklaski i poprostu wrzaski były potężne. I świat tego też słuchał. Bo i kto nie słuchał.

— Chciałbym mieć tyle groszy, ile osób słucha dziś Kiepury — wzdychał każdy, kto za jednym zamachem chciał zrobić majątek.

Nawet ci, których muzyka, jako żywo, nic nie obchodzi, słuchali, aby na pytanie:

— Słuchał pan(i) Kiepury? — móc odpowiedzieć, nie bardzo kłamiąc:

— Oczywiście.

W rezultacie poza Kiepurą nic się nie udało. Odwołać musiano różne zebrania, a nawet w Teatrze na interesującym samo przez się występie popularnego Waltera było pusto. Nec Walter contra Kiepura...

(hak).

Kolekturze Kapłurkiewicza dopisuje szczęście.

Obok szeregu większych wygranych po zł 5.000, 2.000 i 1.000 — padło tam ubiegłej soboty zł 10.000. Wybrańcami losu w tym wypadku są: wyższy oficer, urzędnik państwowy, rolnik i kupiec.

—::—

Zebranie Zarządu Okręgowego

Polskiego Stronnictwa Ch. D. i **prezesów kół** odbędzie się we wtorek, 15 bm. o godz. 19-ej w sekretarjacie, Dworcowa 5. Pp. prezesi przedłożą imienny spis członków, celem porównania i uzupełnienia naszych akt.

K. Beyer, prezes okręg.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

CH. D. KOŁO BIELAWKI.

Roczne walne zebranie odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz. 19 w lokalu p. Ferenca przy ul. Br. Pierackiego. Zebranie zarządu godzinę wcześniej.

O liczne przybycie członków i gości prosi

Zarząd.

*

KOŁO SZWEDEROWO.

W czwartek, dnia 17 bm. o godz. 7,15 wiecz. odbędzie się w lokalu p. Kołodzieja (ul. Ugory) **roczne walne zebranie.**

*

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA KOŁO WILCZAK-OKOLE.

Walne roczne zebranie koła odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godz. 19. Uprasza się mężów zaufania i roznosicieli gazet o uregulowanie zaległości u skarbnika koła p. Górskiego do dnia 20 bm.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Posiedzenie prezydjum zarządu okręgowego Ch. Z. Z. oraz komisji rewizyjnej odbędzie się w czwartek, 17 bm. o godz. 18.30 w sekretarjacie Ch. Z. Z., ul. Dworcowa 5.

Sprawy bardzo ważne; obecność wymienionych jest bezwzględnie konieczna.

Przewodniczący.

—::—

Znów u Kaftala padło 20.000 zł

Wygrał nr. 130287.

Nie dalej jak wczoraj pisaliśmy na tem miejscu o dwóch dużych wygranych, jakie padły w ostatnią sobotę u Kaftala. Dziś znów mamy radosną nowinę dla posiadaczy nr. 130287, na który w czasie poniedziałkowego ciągnienia w dniu 14. bm. padło 20.000 zł. Nie do pogardzenia jest również wygrana zł 5.000,— jaka padła w tymże dniu u Kaftala na nr. 150903. Ilość i wysokość wygranych z dnia na dzień się u Kaftala powiększa. Ulubionem zajęciem amatorów, jest sumowanie wygranych, od których się wprost roi na tablicy orjentacyjnej w oknie wystawowem tej szczęśliwej kolektury.

Wygrane robią swoje. Powstają wciąż nowe grupy, szczególnie urzędnicze, które już teraz zamawiają u Kaftala losy klasy I-ej, do wspólnej gry. Pomysł godny naśladowania, bo i wydatek mniejszy, a szansa większa.

—::—

— **394 cudzoziemców odwiedziło Bydgoszcz** w grudniu 1934 r. Wydział ewidencji ludności zanotował przyjazd: z Anglji 1, Austrji 5, Czechosłowacji 5, Danji 1, Francji 3, Gdańska 25, Holandji 2, Łotwy 4, Niemiec 336, Rumunji 1, Szwajcarji 2, Szwecji 1, Węgier 3, Włoch 1, Persji (Iranu) 1 i nieustalonej przynależności 3. Opuściło Bydgoszcz 236 cudzoziemców.

Zamach samobójczy i nieszczęśliwy wypadek.

W odmętach trującego gazu znalazły śmierć dwie młode kobiety.

(kj) **Władze policyjne przeprowadzają energiczne dochodzenia w sprawie tajemniczego zamachu samobójczego, popełnionego przez młodą mężatkę Rachelę Dorn, zam. w Bydgoszczy.**

Szczegóły, jakie udało się w związku z tem samobójstwem zebrać naszemu reporterowi, są następujące:

Lokatorzy domu przy ul. Trzeciego Maja 7 zaniepokojeni zostali wczesnym rankiem charakterystycznym zapachem gazu świetlnego, ulatniającego się z mieszkania młodej mężatki Racheli Dorn. Tknięci złem przeczuciem, lokatorzy zaalarmowali policję i wezwali telefonicznie pogotowie ratunkowe.

Oczom przybyłych przedstawił się straszny widok. W sypialni leżała na łóżku trupioblada Dornowa. Ubrana była tylko w nocną bieliznę.

Cały pokój wypełniony był gazem świetlnym, który ulatniał się gwałtownie z otwartego kurka.

Nie ulegało wątpliwości, że Dornowa popełniła samobójstwo przez otwarcie kurka gazowego przed udaniem się na nocny spoczynek.

Natychmiast pootwierano wszystkie okna i przystąpiono do gruntownego przewentylowania mieszkania.

Doraźna pomoc lekarska, udzielona desperatce, była — niestety — spóźniona. Śmierć nastąpiła już w ciągu nocy wskutek zatrucia się organizmu.

Zwłoki przewieziono do kostnicy przy szosie Szubińskiej do dyspozycji pana prokuratora.

Drugi wypadek zatrucia się młodej kobiety gazem świetlnym nastąpił w zgoła odmiennych okolicznościach. Zachodzi tu nie samobójstwo, lecz zwykły nieszczęśliwy wypadek. Zatruciu uległa 30-letnia Marja Zutter, zam. przy ul. Łokietka 25, na skutek nieumiejętnego zamknięcia kurka gazowego.

Ofiarę wypadku przewiozło pogotowie ratunkowe do szpitala Diakonisek, gdzie — mimo troskliwej opieki lekarskiej — Marja Zutter wyzionęła ducha.

W przededniu reorganizacji polskiego sportu.

Ogólno-polska konferencja prasowa zwołana przez P. U. W. F. do Warszawy.

Warszawa, w styczniu.

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego w Polsce, który jest właściwie naszem **ministerstwem sportów**, zwołał ostatnio do Warszawy ogólno-polską konferencję prasową **dziennikarzy sportowych.** Konferencja zgromadziła **przeszło 50 dziennikarzy z całej Polski, zrzeszonych w Związku Dziennikarzy Sportowych.** Na konferencji tej reprezentowany był **„Dziennik Bydgoski"** przez swego specjalnego wysłannika.

Kulminacyjnym punktem obrad było zapoznanie dziennikarzy **z projektem reorganizacji sportu.**

Jak wiadomo, dotychczasowa działalność P. U. W. F. polegała w lwiej mierze **na pracy wszerz,** w tej chwili Państwowy Urząd wkracza na **nowe tory reformy sportu zawodniczego.** Najważniejsze punkty projektu reformy, która ma być wprowadzona w życie za pomocą rozporządzeń wykonawczych, zmierzają do: **ścisłego kontaktu czynników państwowych ze sportem zawodniczym, powołania Rady Sportowej, wyznaczenia delegatów Urzędu do związków sportowych, zastrzegania sobie przez P. U. W. F. prawa nadzoru nad sportem polskim i prawa stosowania rygoru aż do likwidacji zrzeszeń, pracujących niewłaściwie.**

Zastępca dyrektora P. U. W. F. pułk. Engel wyjaśnił, że **dyktatury w sporcie nie będzie.** Delegaci P. U. W. F., jakkolwiek zaopatrzeni w prawdziwie dyktatorskie uprawnienia, służyć mają jedynie **dla zacieśnienia kontaktu między władzami sportowemi a P. U. W. F.**

Jednak P. U. W. F. zastrzega sobie ostateczną decyzję w sprawach najważniejszych poczynań poszczególnych związków sportowych i **będzie mógł zmusić każdy związek do posłuszeństwa.** Niewątpliwie jest to bardzo niedalekie od dyktatury. W takich warunkach — rzecz jasna — **dalsze istnienie t. zw. Związku Związków wydaje się zupełnie zbyteczne.**

Istotnie okazuje się, że P. U. W. F. posiada uprawnienia, które pozwalają mu zlikwidować zupełnie Związek Związków, jednak Państwowy Urząd zamierza sprawę tę zostawić takiemu biegowi, jaki podyktuje **konieczność życiowa i głos opinji publicznej.** Miejsce Z. Z. zastąpić ma Rada Sportowa, zwoływana jedynie **dorywczo,** a która ma mieć charakter porozumiewawczy. W skład Rady mają wejść przedstawiciele wszystkich związków sportowych, a P. U. W. F. w doniosłych wypadkach będzie zasięgać opinji zwołanej Rady.

Przedmiotem dyskusji podczas konferencji stał się również **sport szkolny.** P. U. W. F. z prawdziwą troską bada to **doniosłe zagadnienie** i prowadzi pertraktacje z Ministerstwem Oświaty celem ustalenia **wspólnej platformy.** Sprawa jednak nie przedstawia się zbyt dobrze i nie należy oczekiwać w najbliższej przyszłości jakichś zasadniczych reform w sporcie szkolnym.

Reformy w organizacji sportu zawodniczego nastąpią prawdopodobnie już z początkiem lata. Budzą one zaufanie i wróżą lepszą przyszłość sportu polskiego.

Już sam fakt, że P. U. W. F. na wstępie doniosłych reform zapragnął wysłuchać opinji dziennikarzy budzi zaufanie do jego poczynań. P. U. W. F. skłania się do pewnego rodzaju **zawarcia przymierza ze Związkiem Dziennikarzy Sportowych,** obiecując pomoc (lokale, zniżki, paszporty a nawet pomoc finansową) wzamian za uzgodnienie **wspólnej polityki** i nagięcie prasy do wymagań Urzędu, częściowo jednak zbyt daleko posuniętych. Dążenia nowego „ministerstwa" nie idą w kierunku hamowania wolności słowa, ale idą **w stronę większego i szerszego kontaktu z dziennikarzami.** Prasa będzie potrzebna reformatorom przy przeprowadzaniu ich wielkich poczynań.

Przedstawiciele Związku Dziennikarzy, po dyskusji utrzymanej na bardzo wysokim poziomie, nie dali P. U. W. F. odpowiedzi definitywnej, zastrzegając sobie czas do namysłu.

Należy się spodziewać, że po załagodzeniu pewnych punktów obie instytucje dojdą do porozumienia i przystąpią wspólnie **do pracy ku lepszemu jutru sportu polskiego.**

Do szczegółów zamierzonych zmian w dziedzinie sportu wrócimy jeszcze w cyklu artykułów, zamieszczonych w „Tygodniku Sportowym".

Cena pomarańczy

nie może przekraczać 1,30 zł za kilogram.

Zarząd Miejski — oddział powiat. władzy administracji ogólnej — podaje do wiadomości konsumentów, że wskutek zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu maksymalna cena pomarańczy nie może przekraczać w sprzedaży detalicznej **1,30 zł za 1 kg.**

Zarząd Miejski wzywa równocześnie mieszkańców, by pomarańczy nie kupowali na sztuki, lecz na wagę, aby ceny wyższej od wymienionej nie płacili, a winnych pobierania lub żądania wyższych cen podawali Zarządowi Miejskiemu (referat cen maksymalnych przy ul. Grodzkiej 25, pokój 20) celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej za wyzysk.

Sokół żeński.

W czwartek, 17 bm. o godz. 19 w szkole przy ul. Konarskiego **gimnastyka drużyny.** Liczne przybycie konieczne. **(Sala ogrzana).**

PROGRAM W KINACH NADESŁANY:

ADRIA. Dziś i jutro powtórzenie wspaniałej i wielkiej komedji p. t. **„Księżniczka przez 30 dni"**, w której Sylvia Sidney odtwarza dwie role z niezrównanym talentem. Codziennie podziwia publiczność jej grę, jak również cały obraz, w którym skrzy się humor, akcja jest potoczysta. Kto ciekaw jak się robią pożyczki zagraniczne, niech idzie na ten film pełen zacięcia satyrycznego i bogatej wystawy. Nadprogram ładny i ciekawy tygodnik oraz groteska.

APOLLO (ul. Krasińskiego 23) wyświetla najnowszy film dźwiękowy pt. **„Dama z Moulin Rouge"**, pełen humoru, dowcipu, muzyki i śpiewu. Treść ilustruje pikantną historję o mężu, który nie rozpoznał własnej żony. Nadprogram piękna bajka kolorowa pt. **„Czerwony kapturek".** Na scenie **występ znakomitych artystów** scen warszawskich pod kierownictwem Cz. Grocholskiego. Początek o 5.

BAŁTYK. Dziś premiera podwójnego programu p. t. **„Pierwsza miłość cowboya"**, w roli głównej George O'Brien oraz najnowszy film niesamowity p. t. **„Sześć godzin życia".** Dla młodzieży dozwolony. Pocz. o 5.

KRISTAL. Dziś powtórzenie operetki Lehara **„Frasquita"**, która wzbudziła szczery entuzjazm wśród melomanów muzyki i miłośników filmów o wartości prawdziwie artystycznej. Śpiew bowiem Jermile Nowotnej wypada niezwykle pięknie a i Bollmana, tenora dźwięcznego również. To też zebrana licznie publiczność wyraża się o całości, którą nagrano na tle cudnych krajobrazów w Dalmacji ze szczerym zachwytem. Wersja niemiecka bardzo zrozumiała, fotografja pierwszorzędna. Prócz tego nadprogram ciekawe zdjęcia ze stropu niebieskiego czyli tajemnice wszechświata na filmie i dwa nowe tygodniki.

MARYSIEŃKA wyświetla od dziś pierwszą sowiecką komedję muzyczną, która jest czemś niespotykanem w dziejach kinematografji p. t. **„Świat się śmieje".** Dotychczas Sowiety produkowały obrazy o dużej wartości artystycznej, lecz... trochę ponure. Obecnie reżyser Aleksandrow uderzył w nową strunę i stworzył komedję i to taką komedję, że świat się zdumiał i... podziwia. A naprawdę jest co podziwiać. Film ten iskrzy się dowcipem i czaruje melodją. Śpiewa tenor Utiesow, tańczy i śpiewa Orłowa, zaś najlepszy na świecie zespół symfoniczny pod batutą tegoż Uciesowa tworzy orkiestrę „monstre" jakiej jeszcze nie było. Jeżeli weźmie się pod uwagę moc kapitalnych gagów i oryginalnych pomysłów, tudzież wspaniałą, niespotykaną dotąd w dziejach filmu sowieckiego wystawę, to wówczas ma się wyobrażenie całości, przy której bledną wszystkie dotychczasowe komedje muzyczne. Trudno zresztą o tym filmie pisać. Kto lubi muzykę, musi koniecznie ten film obejrzeć, aby o nim nie powiedziano, że przeoczył najlepszy obraz sezonu. Prócz tego nadprogram.

REWJA. Dziś nowy program. Na ekranie świetny film pełen słonecznych i pogodnych scen z życia biednej biuralistki p. t. **„Miłość w aucie"** z Mary Glory i Jean Murat. Na scenie nowa pikantna i wesoła rewja z udziałem doskonałych artystów z Mergel na czele.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń Warszawa: 2.37, 6.50, 8.05, 9.57, 13.55, 15.30 **18.01**, 19.58, **21.26** (tranzytowy), 23.16.
Tczew — Gdańsk — Gdynia: 0.40, 3.56, 5.50, **7.35**, 12.18, 18.13, 17.17, **20.03**, 20.10.
Kościerzyna Gdynia: 8.13, 15.45.
Nakło — Piła: 0.01, 6.15, **10.49** (tranz.) 14.45, 19.46.
Unisław — Brodnica: 4.50, 8.11, 13.45, 16.10, 21.55.
Inowrocław — Poznań: 2,21, 3.50, 6.20, 11.45, 13.40, 18.10, 20.40, **22.25.**
Wągrowiec — Poznań: 5.00, 10.32, 13.26, 18.54.
Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe: 2.21, 13.40.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Dziewiąty dzień ciągnienia.

I ciągnienie

Główne wygrane

20.000 zł. — 130287
10.000 zł. — 71478 99958
5.000 zł. — 150903
2.000 zł. — 21829 26996 50293 53211 56218 85746 92831 128572 129479 138948 143003 169785
1.000 zł. — 3087 3671 16086 18455 21755 26071 26274 34969 36330 36603 45027 49402 59239 61633 62070 67483 77645 80317 87302 90599 94318 101057 109809 111695 124487 121986 122631 122799 125219 129243 130435 130634 136867 137021 140682 146979 145922 148116 148522 150015 150373 162586 167203 169889 172564 174268

Wygrane po 200 zł.

417 22 653 991 1140 86 363 659 878 83 2069 418 769 3088 128 347 506 63 611 888 4039 90 148 234 411 63 767 5252 325 79 648 6222 321 543 916 87 7188 421 619 8381 9053 248 10030 173 508 825 95 994 97 11124 58 258 412 17 794 96 804 52 12008 51 229 77 472 13053 114 635 14122 201 335 15017 438 682 920 16283 359 494 542 743 17244 352 784 18073 209 315 16 962 19144 87 260 64 94 371 478 789 85 986
20139 475 902 21007 267 324 54 525 40 687 851 22010 221 24 340 60 515 83 690 937 23081 270 356 530 824 51 24083 106 17 68 278 367 598 25427 967 73 26433 800 60 982 27189 421 668 91 882 28355 464 622 55 837 72 981 29265 446 520 866 92 30029 358 483 725 51 957 31237 356 66 69 404 79 772 32188 89 403 41 523 622 881 33260 369 622 34033 77 126 55 293 525 93 753 822 35157 65 288 405 695 654 36154 611 869 37002 103 236 959 68 38156 673 793 916 48 39433 501 682 40067 415 28 648 735 52 90 901 41059 169 270 405 32 855 42603 709 905 43101 24 38 550 966 44028 389 474 636 771
45122 311 484 90 563 977 46153 344 85 442 602 775 818 932 47037 883 48068 229 354 402 575 919 48 49107 302 571 638 40 803 66.
50292 432 33 569 806 51574 77 81 782 889 52194 220 811 87 53048 160 598 835 939 54247 401 513 717 91 904 25 55007 34 114 539 648 50 970 56221 712 834 56 57426 67 566 690 861 58575 768 59018 120 91 491 583 910.
60093 168 345 536 61341 453 519 41 619 842 936 70 62021 32 145 890 63118 647 792 915 45 57 70 64301 661 881 65142 3111 74 618 35 66106 78 673 772 98 67108 25 337 471 574 872 948 68008 537 654 937 69000 386 460 524 663 788 864 985.
70024 126 209 62 305 551 645 70 739 67 71275 93 671 960 72032 148 88 379 402 641 849 73406 11 840 74098 285 509 664 830 98 75054 332 461 648 708 811 76710 77763 78359 70 585 632 932 79047 145 65 227 711.
80919 81017 157 269 467 514 49 619 814 30 68 82100 200 316 511 89 613 826 916 66 93 83061 314 60 406 8 77 681 84139 45 259 323 413 51 55 722 812 92 85214 43 301 59 502 713 43 915 66 86043 165 255 471 609 858 925 73 87190 232 875 76 903 78 88462 619 808 57 89073 135 351 473 82 753 932.
90544 392 446 61 594 862 962 93 91147 561 868 92057 127 325 585 654 915 67 93523 735 61 97 94262 337 80 556 76 626 70 998 95037 124 209 452 694 833 952 96010 35 186 93 389 553 605 35 817 30 97182 315 410 527 39 683 98048 176 91 268 381 491 99031 197 298 384 418 584 627 81 773.
100033 640 64 793 101038 512 58 646 816 940 62 102001 292 525 650 902 47 103067 143 545 870 984 104154 202 62 304 47 849 105091 207 600 106009 53 183 294 477 604 53 107019 428 92 755 108962 179 519 905 73 74 109112 56 69 454 561 747 57 988.
110858 111183 345 424 512 35 93 860 86 112006 178 206 31 47 375 443 759 881 113073 266 630 735 69 912 82 114147 951 115122 479 681 919 964 116014 362 743 117075 166 795 821 999 118070 523 82 604 803 6 958 59 119064 240 46 721 896 928.
120018 223 386 750 80 121868 122051 197 528 769 90 123140 454 518 635 943 124207 716 884 125214 646 866 949 126040 212 568 89 963 127018 60 143 83 313 470 617 128015 318 573 129095 219 84 375 910.
130124 81 215 73 304 10 457 543 627 821 23 36 45 988 131817 20 92 965 132365 459 95 767 133170 536 791 902 134075 212 84 640 919.
135180 293 442 512 719 94 836 85 136325 629 854 137004 243 453 751 94 138029 140 424 994 139155 288 323 140000 78 247 65 70 96 658 865 956 141318 525 684 88 983 142177 560 87 621 143078 514 996 144071 262 346 681 145087 540 685 956 146059 390 705 980 147241 456 507 628 46 148155 535 746 842 970 149030 250 337 76 444 691 988
150022 469 84 530 671 905 76 93 151131 423 547 654 752 152029 224 382 442 67 558 923 153228 80 629 726 46 154108 265 442 510 670 886 941 54 155122 378 473 551 643 985 156224 89 157045 88 151 451 75 736 158000 45 90 217 357 515 652 711 159253 343 63 539 76
160169 247 442 161513 620 724 97 162131 339 669 937 163190 97 254 359 63 406 31 763 883 989 164011 20 329 91 405 95 752 846 936 165128 166248 71 419 57 75 620 167073 142 312 432 73 520 605 737 168019 288 358 169103 4 630 822 90
170141 670 745 73 171144 236 80 307 779 907 172041 49 548 705 971 99 173108 101 678 835 174153 373 690 175134 345 73 468 781 867 976 176194 788 976 177022 83 275 426 573 178145 642 902 179138 48 284 447 832 975

II ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

140 93 313 41 757 857 1377 811 45 2064 83 233 763 3657 865 923 4023 535 702 952 94 5107 262 304 27 588 610 85 6331 473 513 966 7296 639 777 8035 224 734 99 853 9132 65 292 306 10431 953 11282 90 382 450 12207 493 678 929 13158 696 919 89 14233 80 400 734 15605 728 806 16001 110 242 61 319 430 508 28 729 17191 207 42 423 538 626 836 18016 66 82 125 326 37 446 559 657 19167 241 444 63 571 631 729 92.
20244 514 46 912 21021 153 573 632 05 995 22333 600 68 23040 218 34 315 427 631 742 931 24110 82 262 32 74 25918 191 416 677 26115 448 560 27136 278 437 551 777 75 28246 506 29002 26 266 343 698 787 830 30309 823 31144 312 513 66 95 32009 102 68 306 26 474 558 64 653 74 747 892 963 33321 400 85 530 822 34066 99 176 292 373 79 615 749 35996 36202 599 37283 365 626 775 38180 96 696 39173 211 327 473 628 820 40149 341 62 414 38 673 84 757 41530 730 74 834 42495 831 43654 753 94 951 44093 131 332 63 77 520 620 95 45001 292 410 47 720 876 99 46226 393 543 600 8 76 709 863 945 47076 99 226 415 721 62 826 902 48017 195 306 10 549 96 609 880 49120 35 232 353 900.
50007 158 79 290 397 475 602 885 918 28 94 51116 327 48 62 483 680 52361 850 62 53032 283 532 771 54343 85 593 789 838 55065 154 99 777 945 56051 122 53 536 98 628 742 880 978 57027 117 39 335 466 77 78 755 812 58074 146 86 408 787 968 59021 46 121 35 38 410 19 608 15.
60048 55 144 403 639 705 66 61068 122 278 320 585 695 831 46 62317 38 447 515 625 709 876 900 21 61 63083 259 485 744 867 80 974 64178 204 554 641 59 65042 167 69 353 67 514 56 887 66057 73 425 76 565 642 72 826 67135 303 839 928 68111 20 786 933 69112 99 299 792 829.
71041 61 94 111 339 417 547 714 951 76 87 72136 91 418 988 73192 382 723 860 78 95 74099 324 29 642 825 904 80 75028 87 126 211 550 820 76056 307 465 77111 56 830 78086 198 251 418 597 703 79027 99 347 526 670 760 812 992.
80152 77 282 454 568 632 45 764 879 95 911 81248 410 817 82159 799 867 80 905 83309 591 608 869 973 84011 435 659 85097 784 813 36 86141 239 428 79 787 87136 691 973 88116 221 72 330 549 646 771 943 69 75 89272 331 740 802 10.
90028 98 296 333 95 447 967 91066 746 817 950 92508 717 880 92 93152 268 85 636 840 94527 58 803 95232 80 96250 83 441 97619 59 943 90 98079 430 596 660 99 890 901 99010 66 496 828 58.
100224 101268 382 729 102417 61 985 103009 100 67 238 77 557 62 748 104004 48 161 323 471 535 43 714 857 68 907 105082 262 423 682 999 106101 296 372 635 748 58 934 55 107353 537 960 108694 765 109080 148 906
110026 363 424 43 553 64 600 07 719 111174 397 590 867 91 112088 379 762 934 59 113582 608 72 792 987 94 114072 219 74 98 380 453 88 591 720 889 992 115132 84 92 776 927 116146 760 832 117013 367 475 88 876 930 118017 337 50 594 664 782 819 24 119126 317 49 53 514 913
120190 228 520 629 121002 555 122236 612 123007 485 699 124197 210 395 615 125080 125 342 464 588 699 714 50 126018 48 126 561 86 777 941 127161 614 821 911 128040 584 695 822 81 938 129205 64 495
130199 317 65 581 90 621 956 131130 218 87 509 44 76 622 323 36 132380 94 484 547 73 83 874 133039 247 329 475 727 38 823 31 923 134024 28 246 552 135167 385 94 429 551 686 807 08 136063 214 417 31 848 979 137068 713 840 138084 121 268 360 84 419 751 884
140096 282 468 606 36 65 735 141350 520 53 638 56 710 142247 432 572 672 851 143078 628 38 946 64 144040 70 104 320 620 989 145168 324 486 508 721 76 146126 337 44 754 801 956 147351 148569 787 874 149192 235 302 96 762 97 850
150241 48 398 683 151205 58 451 544 81 826 152049 48 407 588 94 685 791 828 153013 172 378 434 641 883 96 154249 378 490 532 90 965 155021 24 497 156005 461 928 79 157113 289 338 67 158117 293 373 877 976 159091 201 351 680
160148 209 73 392 425 967 161156 467 715 865 960 162333 635 67 805 163364 588 630 31 98 840 164565 727 986 165415 166324 408 47 503 951 167269 380 434 619 44 842 983 168052 102 404 515 72 658 899 984 169069 166 76 96 270 537 647 910 22
170082 599 171072 403 44 697 841 172052 140 549 173015 22 165 908 174512 652 735 175009 595 784 98 885 974 177013 212 586 622 93 704 806 83 178012 616 700 179255 398 435 721 875

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

9 23 30 478 752 883 1394 594 953 3140 510 608 970 3014 27 94 354 69 638 728 4235 308 708 5003 202 539 733 813 63 965 96 6132 256 59 67 521 79 786 843 99 7003 156 253 349 517 43 93 953 8153 209 76 459 554 684 715 13 27 9398 665 10375 76 92 736 11030 180 222 484 86 590 848 12097 259 340 488 636 749 99 13059 155 641 741 927 14120 223 57 404 627 729 15053 272 92 16275 468 580 600 67 949 17266 345 418 677 752 18169 477 513 19083 204 348 51 492 740 988.
20251 335 681 85 922 47 58 21099 542 60 614 22113 257 462 632 40 716 23137 301 430 622 40 892 937 24152 240 513 694 25043 173 290 362 708 745 26395 408 516 658 837 42 27240 554 82 795 28667 707 873 918 66 29236 78 317 405 90 553 718 30082 113 62 509 72 651 79 961 31113 591 843 945 32216 611 96 33143 229 995 34064 517 643 47 787 813 909 35086 850 36341 424 828 37034 213 63 381 603 12 67 819 48 68 923 38162 288 695 865 39000 29 276 422 595 703 40059 226 63 398 549 885 976 41117 496 687 753 868 42007 44 126 53 204 37 418 564 649 823 913 65 43214 624 44019 248 327 602 755 956 89.
45051 173 510 21 708 71 93 94 951 46321 516 660 861 91 95 977 90 47123 240 356 460 561 786 813 52 93 48713 810 67 63 49091 97 875 93.
50469 680 886 51115 336 460 52140 462 534 36 66 855 943 53238 963 54117 62 251 422 542 809 55023 264 723 813 20 35 39 969 56070 272 429 968 83 57015 375 58147 251 331 701 14 27 56 59016 92 260 512 803 92 931.
60167 364 442 629 61058 99 834 62058 170 236 78 391 490 693 799 899 63709 46 874 64037 107 278 953 65019 525 66065 88 123 226 48 988 67128 544 82 626 68000 117 99 302 14 694 791 985 69251 707 55 844 87 969.
70066 155 293 417 606 39 50 62 785 95 71029 31 246 385 72429 52 75 858 73240 310 551 73 740 887 948 74182 88 353 519 65 810 24 97 91 959 75164 261 564 652 937 76213 68 313 506 686 741 91 831 77381 514 78135 426 602 7 94 802 44 923 98 79423 774 881.
80085 370 441 552 623 733 87 946 81016 305 434 759 85 850 55 82007 641 74 76 816 68 86 944 58 84 83135 50 337 526 741 84221 30 430 818 85180 223 31 643 732 86092 280 481 592 808 57 942 87151 222 477 541 820 960 77 84 88025 105 45 227 71 440 822 69 99000 136 981
90480 738 929 91019 197 272 328 504 629 38 92289 343 50 413 68 631 841 93067 207 89 538 932 94498 739 61 95127 355 500 719 27 838 971 96093 349 429 87 822 26 945 97147 368 585 715 98153 222 378 578 837 33 99139 260 555 921 74
100247 358 101475 554 658 102196 416 812 91 103075 110 474 665 834 104198 522 63 632 839 59 84 988 105468 532 827 106014 45 87 137 601 45 793 107076 131 202 447 589 636 759 62 821 46 108079 100 37 297 965 109641 764 867 967 98
110198 226 397 539 772 111338 502 62 852 112130 257 632 840 51 113072 582 567 935 114413 115330 751 97 842 923 116110 285 358 523 712 117081 105 17 422 534 628 80 118268 513 119031 127 98 345 517 836 958
120133 57 283 815 901 03 30 121281 97 527 680 772 812 122114 246 68 519 810 123184 124238 328 70 735 807 16 99 125651 743 943 126089 236 788 127208 582 743 842 50 128043 387 561 129173 383 408 63 951
130191 406 644 755 958 131235 517 728 837 132023 66 126 325 532 607 55 921 132380 764 954 134065 300 44 522 84 828 997
135832 919 782 931 32 91 136219 358 488 755 859 137074 486 610 72 701 813 969 138086 106 596 709 139027 68 67 344 75 480 512 603 933 140045 87 144 94 498 914 82 141405 954 142138 91 270 88 314 31 51 439 846 143507 699 144049 60 187 495 568 903 15 145128 57 720 838 146595 706 56 147271 317 508 620 980 14800 274 349 549 872 86 909 149011 117 558 622 994
150321 746 151052 82 403 41 536 805 94 980 152026 35 60 175 607 153089 147 226 483 531 794 824 154243 58 93 314 604 731 950 155075 316 23 156133 301 529 657 831 79 80 21 157215 926 85 158004 458 70 602 838 159072 169 641 929
160098 194 274 434 687 821 161302 462 91 615 55 765 968 162233 421 164378 594 724 98 165306 21 497 676 166019 100 419 29 532 644 167114 593 776 823 168103 286 892 98 169155 63
170332 960 171095 376 83 86 608 89 723 35 67 935 172081 147 70 279 336 459 92 951 173064 65 126 297 413 60 551 648 833 44 174040 508 764 74 175105 333 553 747 877 176004 414 594 995 177207 67 387 425 598 756 877 178178 529 809 68 179018 813

IV ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. — 16743 47406 51385 101425 123533
5.000 zł. — 15455 79646 104008 117555 111243
2.000 zł. — 35026 51582 55586 69678 68578 72138 71063 78057 85382 106744 111508 114350 114624 129698 138516 138853 142558 160181 161119 163772 173632
1.000 zł. — 4593 7728 10161 11317 14965 24090 25266 42589 43062 44237 49016 50688 52825 57565 62544 65947 70482 75865 92165 103382 107494 113385 133040 134135 135864 135726 141172 152862 157315 161525 162293 164281 174251 177936

Wygrane po 200 zł.

382 541 1012 63 104 522 739 2037 82 108 68 281 351 422 70 889 3156 273 74 416 532 4229 84 306 403 504 70 719 984 96 5026 828 6056 108 97 279 301 57 7018 420 34 562 706 40 828 920 8157 223 317 419 798 864 9090 311 475 761 937 61 10266 380 834 99 11262 943 12257 513 71 759 889 916 13036 75 169 407 32 14381 591 753 910 22 15007 226 578 624 16524 45 91 726 28 17593 744 934 66 18358 59 534 43 90 622 42 703 19317 38.
20339 525 914 21210 19 440 517 630 866 22116 416 857 23203 57 601 796 849 66 24526 606 11 775 807 922 25429 51 904 26034 59 81 189 286 506 14 604 724 874 27266 495 509 23 614 926 28427 48 58 78 601 72 807 69 29149 202 826 30165 388 85 422 618 724 31140 68 231 577 98 639 803 988 32433 45 824 33028 330 571 767 916 52 34467 535 880 35003 421 80 614 29 934 36715 37367 674 81 814 66 924 38106 9 40 326 531 39353 459 618 824 40137 42 267 391 944 41110 65 841 42067 150 660 772 876 43093 549 733 87 858 85 44269 331 38 461 535 617 894 45043 243 333 475 639 787 817 21 901 46092 364 634 53 798 809 930 47170 201 366 578 48409 10 517 929 90 49012 38 165 90 305 472 623 707 53 888
501221 223 317 91 810 76 88 51296 314 41 641 896 52081 133 249 63 459 70 718 38 74 53144 215 316 22 653 54203 53 876 962 55050 120 802 928 56112 50 243 93 638 98 879 57149 56 380 540 954 58140 278 537 618 54 910 91 59034 176 216 697 902.
60021 347 407 80 869 61008 481 535 635 75 942 62080 146 215 386 481 53065 155 242 386 435 64417 673 65013 355 407 40 84 85 507 50 80 621 706 900 66063 296 328 430 581 615 63 925 67268 85 93 378 994 68086 123 245 328 400 588 904 69471 798 8116.
70223 304 471 978 71040 278 313 79 87 534 925 72027 52 116 474 77 811 37 978 73103 518 631 49 76 900 74362 73 628 33 793 75136 675 815 25 70 76261 312 434 743 928 77085 188 89 95 292 593 692 714 946 78532 781 79067 209 24 320 22 403 556 858 914 84.
80046 92 215 89 321 34 544 81227 439 702 82 854 56 984 82016 172 385 519 96 802 926 83225 407 548 99 824 93 982 94085 183 493 852 81 85102 79 276 427 633 742 98 894 927 86151 69 541 93 781 843 87145 243 607 945 51 88155 547 604 17 97 908 89254 301 472 834.
90071 251 97 459 82 616 91032 54 380 463 632 971 92008 377 746 91 903 55 93401 734 94 94311 449 70 665 952 95416 553 67 966 96296 430 557 601 81 775 97 821 70 97616 43 98247 411 628 929 99721 892.
100159 257 511 27 651 789 101100 34 90 262 89 409 682 97 711 892 103299 97 331 779 84 104211 662 932 76 105187 502 612 719 980 106106 365 501 05 39 872 107008 153 226 581 860 69 936 53 108127 352 72 736 59 959 109342 432 779 855 71 79
110118 43 238 309 479 81 97 640 89 894 111537 915 112348 72 522 113355 759 114301 75 475 670 90 115013 47 114 269 329 465 447 519 21 85 116086 116064 204 395 530 117319 482 670 118058 65 570 687 938 119255 717 847 76 923
120002 43 170 322 27 560 618 730 121039 232 308 689 122082 274 866 123203 490 643 981 124298 401 21 655 731 836 91 125072 823 995 126369 647 730 825 127171 224 365 604 901 128175 227 60 327 411 460 129013 79 248 300 04 30 539 731
130074 144 225 48 98 370 496 574 854 131019 241 483 545 75 714 929 132102 358 429 42 549 637 881 930 133006 796 819 134420 832 135242 136053 59 366 419 893 137864 138275 77 816 974 84 139041 138 58 338 517
140017 231 508 691 793 98 141002 39 74 78 528 47 685 142196 532 986 143105 297 399 471 532 88 725 869 144338 79 401 35 704 28 949 145015 240 377 408 596 728 948 146641 772 147074 566 742 997 148315 149089 272 751 889 991
150006 95 103 74 382 151461 131 61 295 345 986
152150 88 284 387 824 59 153356 415 643 65 704 81 154325 155006 224 349 468 703 943 156218 41 403 607 742 47 157028 115 689 760 912 158053 125 246 49 500 42 750 948 159024 163 580
160368 473 590 796 829 953 161018 153 83 596 738 162290 427 563 607 787 163304 29 91 474 79 616 826 976 164043 208 386 521 751 998 165192 963 166329 505 628 839 167015 156 252 467 803 902 54 168040 177 204 58 534 625 48 169011 211 833
170388 528 86 698 971 171048 149 69 362 512 917 172039 57 477 94 685 96 746 877 917 173011 116 201 66 174111 489 675 76 175050 211 376 545 717 176493 60 177299 457 627 178028 35 88 164 248 574 179093 176 719 80 923 54

— Ministerstwo oświaty zawiadamia, że egzaminy praktyczne dla kandydatów z wyższem wykształceniem na stanowiska w państwowej służbie administracyjnej odbędą się w 4 terminach: 5—6 lutego, 14 i 15 marca 10 i 11 maja i 4—5 czerwca br. Kandydaci, zamierzający poddać się temu egzaminowi, winni najpóźniej na 10 dni przed obranym terminem składania egzaminu złożyć pisemne zawiadomienie na ręce przewodniczącego komisji egzaminacyjnej w ministerstwie. (r)

Zajścia w poznańskim „Belwederze" znowu przed sądem.

Poznań, 15. 1. (Tel. wł.). Przed sądem okręgowym w Poznaniu toczyła się wczoraj rozprawa o **zajścia, jakie wydarzyły się w restauracji „Belweder" w okresie przedwyborczym do rady miejskiej** w listopadzie 1932 r. Na ławie oskarżonych zasiedli czterej uczestnicy zajścia. W pierwszej instancji zostali wszyscy uwolnieni od winy i kary. Wskutek odwołania poszkodowanych, rozpatrywał sprawę sąd okręg., który **w stosunku do oskarżonego Kałużnego zmienił wyrok I-ej instancji, skazując go na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata i ponoszenie kosztów postępowania.** Co do pozostałych, sąd wydał wyrok uwalniający ich od winy i kary.

— **Dyrekcja Francuskich Kursów Rządowych** w gimn. Kopernika podaje do wiadomości, że nauka na kursach po wakacjach świątecznych, rozpoczęła się we wtorek 15 stycznia. Sekretarjat otwarty codziennie od godz. 6—8 przyjmuje zapisy na prowadzone kursy: początkowy, elementarny, średni, wyższy oraz kurs konwersacji. W miarę zapisów tworzone są nowe oddziały. Warunki przystępne.

— **Na Kursy Angielskie i Niemieckie** przyjmuje zapisy sekretarjat w Bibljotece Francuskiej w gimn. Kopernika otwarty codziennie od godz. 6—8.

Minister Beck zaniemógł w Genewie.

Warszawa, 15. 1. (Tel. wł.) Jak się dowiaduje agencja Iskra, minister spr. zagranicznych Józef Beck, który był już przeziębiony w Warszawie, zaniemógł **poważnie po przyjeździe do Genewy i z powodu podwyższonej temperatury** (około 38 st.) **pozostał w łóżku.** Wezwany lekarz genewski dr. Bourdillon stwierdził, że min. Beck cierpi na bronchit prawego płuca.

Lekarz polecił ministrowi nie opuszczać mieszkania w ciągu najbliższych kilku dni. (r)

Kongres żydów-sjonistów do marszałka Piłsudskiego

(PAT) Prezydjum konferencji sjonistów-rewizjonistów wysłało do marszałka Piłsudskiego telegram treści następującej:

„Szósta światowa konferencja sjonistów- rewizjonistów, obradująca w Krakowie, obejmująca **250 delegatów z 26 krajów przysyła budowniczemu państwa polskiego głęboko czczonemu przez wszystkie narody,** dążące do niepodległości we własnym kraju, wyrazy czci i podziwu.

(—) Wlodzimierz Żabotyński."

Wielkie włamanie przy ulicy Dworcowej

Wizyta złodziei w żydowskiej fabryce wafli. Śmiała kradzież mieszkaniowa.

(kj). Do Wydziału Śledczego wpłynął ostatnio meldunek żyda Zylmana Poznańskiego, zam. przy ul. Królowej Jadwigi 2, który zgłosił **włamanie nieznanych sprawców do jego wytwórni wafli przy ul. Dworcowej 36.**

Złodzieje skradli czekoladę blokową, babki czekoladowe i waflowe, wartości około **500 złotych.**

Natychmiast przeprowadzone dochodzenia nie dały — przynajmniej dotychczas — **pozytywnego rezultatu.**

Jednocześnie policja otrzymała doniesienie o wielkiej kradzieży mieszkaniowej przy **ul. Jezuickiej 10.** Złodzieje przy pomocy wytrycha weszli do mieszkania **Jadwigi Ballhausen** i skradli — oprócz **220 złotych w gotówce** — biżuterję i patefon z płytami, ogólnej wartości około **600 złotych.**

Również w tym wypadku **nie udało się policji** ujawnić sprawców śmiałej kradzieży.

Zima zagraża zdrowiu dzieci.

Częste mrozy, słota i niepogoda są powodem przeziębień. Dzieci są na to szczególnie narażone, gdyż bez względu na pogodę muszą odbywać swą nieraz daleką drogę do szkół. Przeziębienia i kaszel wywołać mogą poważniejsze schorzenia i powikłania. Należy temu zapobiegać przez wzmocnienie i uodpornienie organizmu dziecka, stosując Emulsję Tranową f. Scotta. Ogólnie bowiem wiadomem jest, że Emulsja Tranowa firmy Scott & Bowne, zawiera czysty wyciąg wątroby wątłusza, najbogatszego z wszystkich źródeł w witaminy A i D, a także w hipofosfity wapnia oraz sodu, wzmacniające kościec dziecka. Dlatego też w przypadkach osłabień, krzywicy, skrofułach i anemji Emulsja Tranowa f. Scotta daje dobre wyniki. Jest ona przyjemna w smaku, łatwo przyswajalna, pobudza apetyt i powoduje przyrost wagi dziecka. Przy zakupie należy żądać oryginalnej Emulsji Tranowej, wyrobu f. Scott & Bowne, S. A. ze znakiem ochronnym „Rybak z wątłuszem na plecach".

DZIAŁ SPORTOWY

STAN ZAWODÓW O MISTRZOSTWO BOKSERSKIE POLSKI.

Po niedzielnych zawodach o drużynowe mistrzostwo w boksie stan tabeli zawodów przedstawia się obecnie następująco:

	gier	pkt.	st. walk
1) Warta — Poznań	3	4:2	31:17
2) Makabi — Warszawa	3	4:2	30:18
3) Cuiavia — Inowrocł.	3	2:4	19:29
4) I. K. P. — Łódź	3	2:4	16:32

DALSZE ZWYCIĘSTWO KANADYJCZYKÓW.

W Zurychu rozegrany został mecz hokejowy pomiędzy kanadyjską drużyną Winnipeg Monarchs a reprezentacją Szwajcarji. Zwyciężyli łatwo Kanadyjczycy 5:0 (1:0, 2:0, 2:0).

TKS. BIJE GRYFISTÓW W HOKEJU.

Na miejskiem lodowisku w Toruniu został rozegrany pierwszy mecz hokejowy między drużyną Gryf a mistrzem Pomorza TKS. Strzelec. Gra była przeprowadzona w żywem tempie i obfitowała w ciekawe momenty. Drużyna TKS. górowała techniką i żywem tempem, a Gryfiści braki techniczne nadrabiali ambicją. Wynik ostateczny 6:2 (2:0, 2:1, 2:1) na korzyść TKS. Sędziował dobrze p. Falkowski. Publiczności sporo.

K. S. ASTORJA Z. S.

przeprowadza pierwszy krok bokserski dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych, który odbędzie się w dniach 17, 18 i 20 bm. w sali Małeckiego (IV śluza).

Treningi przygotowawcze dla niestowarzyszonych przeprowadza się w poniedziałki i piątki każdego tygodnia w sali gimnastycznej Gimnazjum Humanistycznego pod kierownictwem trenera Kugacza.

Zgłoszenia przyjmuje się na treningach względnie skrytka pocztowa 86. Wpisowe od zawodnika 30 gr.

REPREZENTACJA HOKEJOWA POLSKI WYJEŻDŻA W ŚRODĘ DO DAVOS.

Reprezentacja hokejowa Polski udaje się na mistrzostwa świata do Davos w środę 16 bm. rano. Punkt zborny w Katowicach.

W czwartek wieczorem w drodze do Davos reprezentacja rozegra międzypaństwowy mecz hokejowy z Austrją w Loeben.

KRAKÓW ZWYCIĘŻA W ZIMOWYCH ZAWODACH MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

W niedzielę nastąpiło w Wilnie zakończenie pierwszych ogólnopolskich zawodów zimowych młodzieży szkolnej, w których wzięli udział przedstawiciele 7-miu okręgów.

Najciekawszy punkt programu zawodów niedzielnych, a mianowicie finałowy mecz hokejowy pomiędzy Krakowem a Lwowem zakończył się po niesłychanie zaciętej walce wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

PROGRAM RADJOFONICZNY.
ŚRODA, 16 STYCZNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 6,45: Audycja poranna. 12,10: Koncert zespołu Wiesława Wilkosza. 13,00: Dziennik południowy. 13,05: Arje operowe (płyty). 16,00: Znowu „Bandyci" w radjo z Fryderykiem Jarossym na czele Mała Rewja w wyk. art. „Stara Banda". 16,45: Program dla dzieci starszych: „Chwilka pytań" w red. Wacława Frenkla. 17,00: Arje operetkowe (płyty). 17,25: „Lekceważenie pracy domowej" (pogadanka dla kobiet). 17,35: Recital śpiewaczy Adama Kopciuszewskiego — przy fort. prof. Ludwik Urstein. 17,50: Poradnik sportowy. 18,00: Skrzynka pocztowa rolnicza. 18,15: J. Brahms: Trio fortepianowe c-moll op. 101. Wyk.: Henryk Czapliński (skrz.), Dezyderjusz Danczowski (wiolonczela), Edward Steinberger (fort.). Tr. ze Lwowa. 18,45: Odczyt gospodarczy. 19,00: „W krainie kołysanek" (płyty). 19,20: Pogadanka aktualna. 19,30: Utwory na ksylofon (płyty). 19,50: Wiadomości sportowe. 20,00: Wieczór romansów cygańskich. Wyk.: Olga Kamieńska i chór Siemionowa. 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: „Jak pracujemy w Polsce". 21,00: Koncert Chopinowski w wyk. Maryli Jonasówny. 21,30: „Uniwersytet Jagielloński w Krakowie", odczyt w języku angielskim z Krakowa. 21,40: Recital skrzypcowy I. Dubiskiej. 22,00: Koncert reklamowy. 22,15: Muzyka taneczna z dancingu „Oaza".

ZAGRANICA. Dziś słuchamy o godz. **17,00: Wiedeń.** Utwory Holenii. **18,00: Lipsk.** Recital skrz. **Berlin.** Audycja wokalna. **Koenigswusterhausen.** Muzyka dęta. **19,00: Leningrad.** Koncert symfoniczny. **Lipsk.** Muzyka węgierska. **20,00: Kopenhaga.** Muzyka operetkowa. **Praga.** Recital śpiew. **21,00: Paris.** „Łucja z Lammermooru" opera Donizettiego. **Rzym.** „La Traviata" opera Verdiego. **Berlin.** Koncert wieczorny. **Kolonja.** Muzyka taneczna. **22,00: Stockholm.** Muzyka tan. **Kolonja.** Muzyka nocna. **Budapeszt I.** Muzyka cygańska. **23,00: Monachjum.** Muzyka taneczna. **Praga.** Wesoły wieczór. **24,00: Frankfurt.** Koncert symf.

CH. Z. M. P. „ODRODZENIE"

W środę, 16 bm. o godz. 19.30 w lokalu własnym odbędzie się zebranie plenarne, połączone z obchodem gwiazdkowym.

Z życia towarzystw.

Wtorek, 15 stycznia.

Godz. 18,00 i 19,00: **Tow. Oświat. „Lech".** Zebranie ogródkarzy w lokalu „3 Maja" przy placu Piastowskim i tak: zebranie działkowców ogrodu im. Król. Jadwigi" o g. 18, a działkowców ogrodu im. Władysława Jagiełły o godz. 19.

Godz. 18,00 i 20,00: **Bydgoski Klub Mandolinistów.** Lekcja oddz. młodszego i starszego w lokalu klubowym. Kursiści mogą wziąć w dzisiejszej lekcji udział.

Godz. 19,00: **Klub Sport. „Brda".** Schadzka w Domu Czeladzi. Mecz karambolowy.

Godz. 19,30: **Sokół III.** Walne zebranie w lokalu Lengninga przy ul. Długiej.

— **Sokół V sekcja żeńska.** Schadzka zarządu w sali p. Dzierżyńskiego.

Godz. 20,00: **Klub Sportowy S. P. D.** Zebranie miesięczne w gmachu szkolnym.

— **Tow. śpiewu „Lira".** Lekcja śpiewu w Resursie Kupieckiej. 25. bm. o g. 19,30 walne zebranie.

— **Koło śpiewu „Chopin".** Roczne walne zebranie w sali p. Kowalskiego. Bratnie koła uprasza się o wydelegowanie przedstawicieli.

— **Zrzeszenie Absolwentów Szkół Dokształcających Zawodowo-Kupieckich.** Zebranie zarządu w auli Miejskiej Szkoły Handl. Zebranie plenarne w czwartek o g. 20.

— **Klub Mandolinistów „Lutnia".** Lekcja I. oddziału w lokalu przy ul. Poznańskiej 17.

Środa, 16 stycznia.

Godz. 19,30: **Towarzystwo Czeladzi Kat.** Zebranie z wykładem w Domu Czeladzi. Walne zebranie 23. bm. o godz. 19.

Godz. 20,00: **Tow. śpiewu „Halka".** Roczne walne zebranie w lokalu ćwiczeń przy ul. Jagiellońskiej 10 (dawn. Izba Rzemieślnicza).

— **„Lutnia" Bydgoszcz.** Lekcja śpiewu. Komplet konieczny.

St. Szukalski Bydgoszcz.

Notowania z ostatnich dni za 100 kg. zł

Bydgoszcz, dnia 12 stycznia 1934 r.

Koniczyna czerwona	90,00—110,00
Koniczyna biała	70,00—110,00
Koniczyna szwedzka	190,00—230,00
Koniczyna żólta w łuskach	30,00— 33,00
Koniczyna żóła odłuszczona	50,00— 60,00
Przelot	60,00— 70,00
Inkarnatka	125,00—135,00
Rajgras angielski	80,00— 90,00
Tymotka	40,00— 45,00
Seradela	9,00— 11,00
Wyka latowa	23,00— 25,00
Wiczka zimowa	00,00— 00,00
Peluszka	23,00— 25,00
Groch wiktorja	40,00— 43,00
Groch zielony	30,00— 33,00
Groch polny	26,00— 28,00
Rzepak zimowy	38,00— 40,00
Rzepik letni	38,00— 40,00
Len	40,00— 44,00
Mak biały	50,00— 60,00
Mak niebieski	38,00— 41,00
Tatarka	26,00— 28,00
Łubin żółty	8,00— 9,00
Łubin niebieski	7,00— 8,00
Gorczyca	43,00— 46,00

Giełda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 14 stycznia 1935 r.

	cena transakcyjna	cena orjentacyjna
Żyto 365 ton	od zł 15,25 do zł 15,50	15,25— 15,50
Usposob. spokojne		
Pszenica eksportowa	zł	
Pszenica stand.	zł	15,50— 16,25
Usposob. spokojne		
Jęczm. brow.	zł	21,50— 22,00
Jęczm. jednolity 15 ton	zł 20,50	18,75— 19,25
Jęczm. zbiorowy	zł	18,00— 18,50
Usposob. spokojne		
Owies 30 ton	zł 15,75	15,50— 15,75

Bank Polski płacił w dniu 15/I 1935 za:

dolary amerykańskie	5,25
funty szterlingów	25,80
franki szwajcarskie	170,93
franki francuskie	34,83
guldeny gdańskie	172,35
liry włoskie	45,16
floreny holenderskie	356,80

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski".**

W podróży

w hotelach, w wszystkich uzdrowiskach polskich, księgarniach dworcowych itp. prosimy żądać

Dziennik Bydgoski

POLECENIA

Bilanse
zakładanie, prowadzenie ksiąg handlowych wykonuję fachowo i tanio pod gwarancją. Of. „Rutynowany" Dziennik. (523

Dyplom. inż. architekt
Michał Bojakowski
uprawniony przez Min. Spraw Wewnętrznych do **kierowania wszelkiemi robotami budowlanemi** i do sporządzania projektów, wykonuje prace wchodzące w zakres budownictwa. (520
Śniadeckich 4, m. 1.

Meble
kupisz zawsze najtaniej **tylko u** (2812
Bernarda Nowaka
Bydgoszcz, **Długa 10.**
Uwaga na adres **Długa 10.**

SPRZEDAŻE

Fabryka (F367
masowych i pokupnych artykułów do sprzedania, względnie przyjmie wspólnika. Zgłoszenia filja Dziennika Bydgoskiego pod „Dobra Egzystencja".

Dywan
radjo, narty sprzedam. Wskaże filja. (F465

Urządzenie
składowe sprzedam korzystnie. Lipowa 12, stolarnia. (677

Piec
żelazny drzwiczk., sanie jednokonne tanio sprzeda. Chojnicka 24. (678

Radjo
nowe 220 z głośnikiem tanio. Siemiradzkiego 10, mieszk. 1. (685

Fryzjerskie (674
urządzenie sprzedam korzystnie. Poznańska 20.

Motor
elektryczny 5-cio konny, na prąd zmienny i w dobrym stanie okazyjnie na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje Lucjan Mamel, Chełmno ul. Polna 9. (803

KUPNA

Dom
mniejszy, najchętniej z interesem kupię. Upraszam podanie ceny. Oferty filja pod „C." (820

Kupię
dom niewykończony lub plac budowlany w lepszem położeniu. Oferty filja pod „Kupię". (F469

Piec
do łazienki w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kolektura Kapturkiewicza, Plac Teatralny. (683

Konia
1,60—1,70 m wysokiego, do lat 11 kupi Cegielnia Wilczak, ul. Jary 5. (816

POSADY WOLNE

Inteligentni
reprezentacyjni właściciele samochodów, motocykli przyczepkami, zarobią kilkadziesiąt złotych dziennie. Bliższe informacje osobiście, godzina 10—14, Paderewskiego 10, m. 5. (F467

Bufetowa (800
znająca niemiecki potrzebna. Restauracja Wałdowo, stacja Pruszcz Pomorski.

Poszukuję
do mego ogrodnictwa handlowego dzielnego pomocnika ogrodniczego wzgl. hodowcę roślin doniczkowych. Oferty z odpisem świadectw i podaniem pensji przyjmuje Karol Siebenhaar, zakład ogrodniczy, Kochłowice Śl. pow. Katowice, ulica Radoszowska 97. (799

Trio
salonowo - dancingowe z humorem i śpiewem poszukuję od 1-go lutego. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski, Inowrocław „Muzyk". (805

Pierwszorzędny
cukiernik potrzebny. Długa 2. (796

Dziewczyna
zaraz potrzebna. Kolasińska, Podwale 1. (F468

Służąca
zaraz potrzebna. Jezuicka nr 12. (889

Służąca (F470
z gotowaniem zaraz potrzebna. Gdańska 86, m. 2.

Służąca
z gotowaniem potrzebna. Adres Dziennik Bydgoski. (686

LEKCJE

Korepetytora
energicznego dla ucznia 4 kl. gimnazjum, żądane wszystkie przedmioty, warunek niemiecki. Oferty „Energiczny". (811



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 pokojowe:
kuchnią. Saperów 79, Jachcice. (F464

kuchnia. Grunwaldzka 183 m. 2.

1, 2, 3 pokojowe:
Kaszubska 2, Nowakowski.

Mieszkanie
7-pokojowe nadające się na biuro i mieszkanie (ewtl. mieszkanie i biura oddzielnie) do wynajęcia od 1 lutego. Mowy Rynek róg Melchjora Wierzbickiego. (55

3 pokojowe
mieszkanie do wynajęcia. Niegolewskiego 17. (788

4 pokojowe
mieszkanie. Jackowskiego 17. (795

MIESZKANIA SZUKA

Mieszkanie
nowoczesne 3—4 pok. z łazienką poszukuję od 1. III. 35. Oferty filja Dziennika „3—4". (F439

POKOJE WOLNE

2 pokoje
gabinet i sypialnia, osobne wejście, wszelkie wygody z utrzymaniem lub bez. Florjana 3, m. 8. (653

Pokój
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 14—3. (812

Pokój
Król. Jadwigi 13—6. (793

Pokój
osobne wejście. Św. Trójcy 8—11. (797

Pokoik
Orla 20 (794

Pokój (640
Kanałowa 15. Szulcowa.

2 pokoje
na biuro wynajmę. Dworcowa 7—8. (F490

Pokój
Pomorska 3. (F473

Pokój
Piotra Skargi 5—6. (F482

Pokój
Chrobrego 23—7. (F485

Umeblowany
20 Stycznia 18/1. (F481

Pokój
z osobnem wejściem. Emila Warmińskiego 10, m. 1. (F475

POKOJU POSZUKUJĄ

Poszukuję (F461
2 pokoi elegancko umeblowanych w śródmieściu z niekrępującem wejściem, telefonem, łazienką. Zgłoszenia pod „777„ filja.

DZIERŻAWY

Szukam
w dzierżawę majątku 200—500 mórg. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Gotówka". (679

Składów (F462
powierzchni do 400 mtr. kw, garażu na ciężarówkę, 2 pokoi na biuro poszukujemy w centrum zaraz lub później. Oferty z podaniem czynszu nadsyłać Petersona 12, m. 1.

Szukam
w dzierżawę majątku 200—500 mórg. Oferty filja Dziennika „Rolnik". (F466

Ogrodnictwo
wydzierżawię lub sprzedam, 3 cieplarnie, centralne ogrzewanie. Januszewski, Trzemeszno. (647

RÓŻNE

Wspólnika
600 zł. poszukuję. Zgłoszenia „Restauracja" Dziennik. (681

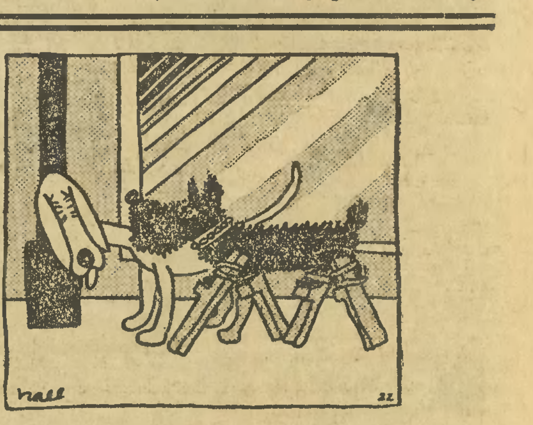
Grafologa (792
Król. Jadwigi 13—6 powinien każdy odwiedzić.

Opracowuję (F463
własnym samochodem Poznańskie i Pomorze. Poszukuję towarzysza podróży. Dziennik Bydgoski Dworcowa pod „Nr. 100".

Choroby płucne
gruźlica wszelkiego rodzaju, bez przerwy w zawodzie — nieczalne, udzielam bezinteresownie informacji jak zostałem wyleczony. Na odpowiedź dołączyć znaczek 25 gr., zwracać się możliwie w języku niemieckim do Klebe, Gdańsk, Paradiesgasse 32a. (675

Kto
pożyczy maszynę do pisania za wynagrodzeniem. Filja Dziennika Bydgoskiego „100". (F460

Wynalazca (F492
szuka wspólnika, cel finansowanie modelu bardzo poważnego wynalazku, potrzebne 200 do 300 zł. Oferty pod „Kto" filja.



Piesek „Murcek" cierpi na manję wielkości.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.